



# OBLACKIE ECHO

Czasopismo parafii **św. Józefa w Gorzowie Wlkp.**

nr (127) 255

Listopad – Grudzień 2018r.



*Tu zawsze byliśmy wolni!*

*Jan Paweł II*



## Tydzie Seniora



## Tarot, numerologia, wróbiarstwo, wywoływanie duchów, reiki – dlaczego „nie”?



Krótkie wprowadzenie dotyczące aniołów, które jest nam potrzebne do dzisiejszego tematu. Słowo Bóg mówi nam o Duchach Niebieskich, które zostały stworzone jako rozumne i są duchami czystymi. Pismo mówi te, Mistycy i teologowie mówią o dziewięciu Duchach Niebieskich. Zamieszkuje niebo. Bóg nie zmusza nikogo do niczego i one również są wolne, posiadają swój rozum, są inteligentne. Duchy Niebieskie widziały Boga i to był ich przywilej, ich szczęście. Jednym z najbardziej uprzywilejowanych aniołów, który w szczególności był obdarzony pewnymi względami, który odbijał w sobie wiatło samego Boga, był Lucyfer. Widział Boga i cieszył się z tego obcowania. Jednym z tajemnic jest, w jaki sposób Lucyfer zbuntował się przeciwko Bogu. Lucyfer postanowił by **ródłem wiatła** a nie **odbiciem wiatła** Boga. Stworzenie zapragnęło by Stwórca. Bóg przedstawił Duchom Niebieskim swój plan wobec powołania człowieka. Człowiek miał by koronę stworzenia. Umówionym dzie-

ciem Boga. W tym momencie odezwał się Lucyfer, który wypowiedział nieposłuszeństwo Bogu. Ten, który niósł wiatło, był tak blisko Boga, odrzucił cały ten Bógowy plan. Mistycy i teologowie mówią o tym, że ten najmniejszy z Aniołów Michał (Sztan o nim mówi: Michałek, ten Michałek), na którego nikt nie zwrócił uwagi, stanął w obronie Boga. Po ludzku nie miał żadnych szans wobec siły Lucyfera. Jednak kiedy stanął w obronie Boga, zaczerpnął siły, łaski ze ródła, czyli Trójcy w tej i zapalał wielką Bógową Moc. Pycha najwiskszych łamana jest przez pokorę najmniejszych. Sztan nigdy nie pokona Boga i on o tym wie. Nienawidzi jednak ma to do siebie, że choć wiem, że przegram, to zrobię wszystko, aby miał mniej radości z powodu człowieka, którego celem jest tylko tak, aby uwielbiał Boga.

Istnieje podstawowe rozróżnienie między ludźmi, którzy czynią źle z powodu swojej słabości, a tymi, którzy czynią źle z powodu złej woli. Pierwszą chcę czynić dobrze, ich serce jest skłonne za wielkimi wartościami moralnymi, ale wola jest niezwykle słaba. Ulegają oni wszystkim pozorom korzyści, jakimi kuszą człowieka grzech. Stąd te złe czyni ich swymi niewolnikami. Mimo że chce dobra, ci gdzieś się potykają. Ludzi takich poznajemy po tym, że szukają towarzystwa ludzi dobrych i mocnych moralnie, w ich bowiem siedziwie łatwiej potrafi uporać się ze swoją słabością, łatwiej trwa przy Bogu, przy dobru,

łatwiej odnieść zwycięstwo nad złem.

Drugi typ ludzi to ci, którzy czynią źle dlatego, że ich serca zostały opalone przez zło. Oni w czynieniu zła szukają satysfakcji i radości, są nastawieni na niszczenie, na to, aby drugiego człowieka również wciągnąć na drogę zła. Ludzie ci są narzadkami w rękach zła i cieszą się, że li to zło przez ich działanie wzrasta. Poznajemy ich po tym, że unikają ludzi prawych i uczciwych. Nie chcą tego towarzystwa i nie chcą w nim czuć. Nienawidzą wspólnoty, bo nie potrafią żyć we wspólnocie. Pod płaszczem fałszywej pobożności udają kogo innego. Jedną z reguł Ignacja skich mówi tak: „**Właściwością ci anioła złego jest to, że przemienia się w anioła wiatła ci, idzie razem z duszą pobożną, a potem stawia na swoim, to znaczy podsuwa myśli dobre i wierte dla takiej duszy sprawiedliwej, a potem krok po kroku stara się dojść do swego celu i wciąga duszę w swoje zakryte sidła i przewrotne zamysły**”.



(D, 332) Postępuje jako anioł wiatła ci, ukrywa się przed rozpoznaniem. Podsuwa on na pozór dobre do spożycia owoce (por. Rdz 3,6). Zmierza jednak do tego, aby człowiek, zanim się zorientuje, że jest zwodzony przez złomył, wszedł we współdziałanie z nim w przekonaniu, że postępuje dobrze. Wykazuje przy tym całą swoją chytry i przebiegłość, ma wiele osób, która chce postąpić w dobrym, jedynie pozorami dobra.

### INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY NA LISTOPAD 2018

#### Intencja powszechna:

*Aby język serca i dialogu przeważał zawsze nad językiem obraźliwym.*

### INTENCJE APOSTOLSTWA MODLITWY NA GRUDZIE 2018

#### Intencja ewangelizacyjna:

*Aby osoby zaangażowane w posługę przekazu wiary potrafiły znaleźć język właściwy dla dzisiejszych czasów, w dialogu z kulturami.*

W ksi dze Kapła skiej słyszymy takie słowa: „**Nie b dziecie si zwraca do wywołuj cych duchy, ani wró bitów. Nie b dziecie zasi ga ich rady, aby nie splugawi si przez nich. Ja jestem Pan, Bóg wasz!**”

Bywaj takie grzechy, które otwieraj nas na przekle stwo ze strony Boga. Powodem jest brak posłusze stwa Bogu i jego przykazaniom.

**Co to znaczy przekle stwo?**

Przekle stwo to prawo złego ducha do ingerowania w moje ycie. Otwieramy si na działanie złego ducha w naszym yciu, kiedy łamiemy przykazania. Kiedy grzeszymy zaci gamy win i kar . W spowiedzi wina jest gładzona moc Chrystusa. Kara zostaje do odpokutowania. Cz sto ta kara mo e by przekle stwem, konsekwencj zła, na które człowiek przez grzech si otworzył. W jaki sposób pozna , czy moje ycie jest pod przekle stwem? Z pomoc przychodzi nam Słowo Bo e z ksi gi Pwt 25,15...

**Przekle stwa za wyst pki**

**28<sup>15</sup>Je li nie usłuchasz głosu Pana, Boga swego, i nie wykonasz pilnie wszystkich polece i praw, które ja dzisiaj tobie daj , spadn na ciebie wszystkie te przekle stwa i dotkn ci .<sup>16</sup>Przekl ty b dziesz w mie cie i przekl ty na polu. <sup>17</sup>Przekl ty twój kosz i twoja dzie a. <sup>18</sup>Przekl ty owoc twego łona, plon twej roli, przyrost twego wi kszego bydła i pomiot bydła mniejszego. <sup>19</sup>Przekl te b dzie twoje wej cie i wyj cie. <sup>20</sup>Pan ze le na ciebie przekle stwo, zamieszanie i przeszkod we wszystkim, do czego wyci gniesz r k , co b dziesz czynił. Zostaniesz zmia d ony i zginiesz nagle wskutek przewrotnych swych czynów, poniewa Mnie opu cię .**

<sup>21</sup>Pan sprawi, e przylgnie do ciebie zaraza, a ci wygładzi na tej ziemi, któr idziesz posi . <sup>22</sup>Pan dotknie ci wycie czeniem, febr , zapaleniem, oparzeniem, mierci od miecza, zwarzeniem zbó od gor ca i nieci : b d ci one prze ladowa , a zginiesz. <sup>23</sup>Niebiosa, które masz nad głow , b d z br zu, a ziemia pod tob – elazna. <sup>24</sup>Pan ze le na tw ziemi zamiast deszczu – pył i piasek; b dzie na ciebie padał z nieba, a ci wyniszczy. <sup>25</sup>Pan sprawi,

e poniesiesz kl sk od swych wrogów. Jedn drog przeciw nim pójdziesz, a siedmioma b dziesz przed nimi uciekał i wzbudisz groz we wszystkich królestwach ziemi. <sup>26</sup>Twój trup b dzie straw wszystkich ptaków powietrznych i zwierzt l dowych, a nikt ich nie b dzie odp dzał. <sup>27</sup>Pan dotknie ci wrzodem egipskim, hemoroidami, wierzbem i parchami, których nie zdołasz wyleczy . <sup>28</sup>**Pan dotknie ci obł dem, lepot i niepokojem serca...**

**Po czym mo na pozna , e jest si dotkni tym przekle stwem?**

1. Załamanie emocjonalne i psychiczne. Ksi ga Pwt wylicza choroby wynikaj ce z przekle stwa. Obł d, zamieszanie, zam t umysłu, strwo one serce i dusza, ot pie nie umysłu, nieustaj cy l k. Przede wszystkim dotyka serca, umysłu, duszy. Cz sto objawem jest depresja.
2. Duch fałszywej pobo no ci i religijno ci. B dziemy ucieka od relacji i nakłada na siebie obowi zki religijne. W ten sposób zły duch b dzie nas odci gał od naszych obowi zków. Zasypiam na modlitwie, relacje z m em, z dzie mi, s popsute. Mamy tendencje do zaśłania si religijno ci , pobo no ci i uciekamy w modlitw .



3. Powtarzaj ca si choroba. Szczególnie dziedziczna. Co roku zapadam na t sam chorob . Ci kie długotrwałe choroby, które nie poddaj si leczeniu. Słowo klucz w tym przypadku to: zło liwy. Za tym słowem stoi Osoba, która jest zło liwa wobec nas. Je li kto był u wró ki, stosował numerologi , karty tarota, otworzył si na zło liwo osoby – szatana.
4. Niepłodno . Przekl ty owoc twego łona. Skłonno do poronie . Zanik miesi czkowania, cysty, guzy. Je li która z pa ma te choroby to nie oznacza, e zaraz mo e by

przekl ta. Ale je li było si u wró ki itp.

5. Oznak jest rozbitcie rodziny, cz ste kłótnie itp..
  6. Braki finansowe, stały niedostatek pieni dzy, długi, z których nie mo g wyj .
  7. Podatno na wypadki „w południe b dziesz szedł po omacku, jak niewidomy w ciemno ci”.
  8. Tradycja samobójstw, przedwczesnych zgonów w rodzinie. ródła przekle stw decyduj o tym, e jestem przekl ty lub nie. Nie musimy l ka si przekle stw, bardziej musimy ba si naszych grzechów, czyli ródła.
- Za przykład niech posłu y nam historia króla Dawida, człowieka o sercu Bo ym.
- Bóg upodobał sobie Dawida. Dawid ma swoje słabo ci, jak ka dy człowiek. Zamiast by na wojnie wychodzi na taras i widzi pi kn kobiet Batszeb , on Uriasza. Dawid, aby ukry swój grzech, zabija Uriasza. Batszeba rodzi Dawidowi dziecko, które umiera. Przez proroka Natana Bóg wydaje przekle stwo. Miecz nie oddali si od twojego domu, dlatego twoje dziecko umrze. Dawid ma syna Amnona *Trzeci z sze ciu synów, którzy urodzili si Dawidowi w Hebronie. Jego matk była Mataka, córka Talmaja, króla Geszuru.* Poniewa siostra Absaloma Tamar była bardzo urodziwa, zakochał si w niej jej starszy, przyrodni brat Amnon. Udaj c chorego, doprowadził do tego, e Tamar przysłano do jego domu, by mu przygotowała co do jedzenia, a wtedy j zgwałcił. Jego nami tna miło przerodziła si w pełn pogardy nienawi , kazał wi c wyrzuci Tamar na ulic . Absalom kiedy si o tym dowiedział, postanowił w sercu zabi swojego brata i po dwóch latach spełnił swój obietnic . *Podczas uczty, gdy Amnon „rozweselił si od wina”, Absalom kazał swym sługom go zabi . Pozostali synowie wrócili do Jerozolimy, a Absalom uciekł do syryjskiego królestwa Geszur, na wschód od Morza Galilejskiego, gdzie panował jego dziadek (2 Sm 13:23-38). W ten sposób zapowiedziany przez proroka Natana „miecz” spadł na „Dom” Dawida i ju do ko ca jego ycia miał od niego nie odst pi (2 Sm*

12:10). Dawid zabił Uriasza, Absalom zabija swego brata Amnona. Gwałt i morderstwo, cudzołóstwo i zabójstwo zostało wprowadzone w rodzinę Dawida. Pó niej z tego powodu Salomon ma ponad 700 on. Jeszcze wcz nie Absalom współ- yje z onami Dawida. Bóg wypełnia swoje słowo. I po Absalomie, kiedy nastaje jego syn Roboam, dochodzi do podziału kraju na Judzkę i Izraelskie.

Kiedy grzeszymy, otwieramy drzwi swojego domu na działanie złego ducha. Najci sze grzechy dotyczą zwłaszcza pierwszego przykazania. Cz sto mówi si , e okultyzm jest bardzo niebezpiecznym zjawiskiem. *Okultyzm* od słowa łacińskiego oznacza *rzecz ukryt , zakryt* . Wła nie ta rzecz ukryta, zakryta tak bardzo poci ga człowieka. Dorin Irwin, królowa czarownic, na jednym ze spotka w Wielkiej Brytanii zaczęła si zastanawia , jak przemyci okultyzm do ludzi. I wpadli na pomysł. Podzielili okultyzm na czarn i biał magi . Czarna magia to taka, która niszczy człowieka, jego ycie duchowe. Do niej nale równie przekle stwa i ma w konsekwencji prowadzi np. do samobójstwa, gł bokiej depresji oraz przej cia władzy duchowej nad tym człowiekiem. Biała magia to taka, która pomaga, chroni, jest pozytywna dla człowieka, ale **ródłem** pochodzenia jest szatan. Bioenergoterapia, reiki, wró by, amulety, pier cie atlantów, drzewko szcz cia – wszystko to, co pozwoli powróci do zdrowia, zdoby maj tek, a przede wszystkim zdoby władz nad człowiekiem. Nast puje w yciu człowieka fascynacja tymi zjawiskami. Z j zyka łacińskiego słowo *fascynacja* oznacza *czarowa* . Co mnie oczarowało, jestem tob oczarowany. Czasami mówi si , e kto mnie oczarował. To ludzie, którzy zafascynowali si ró nymi postaciami okultyzmu do tego stopnia, e nazywamy ich lub nazywaj siebie czarownicami, czarownikami. Zafascynowali si , bo zły duch daje im to, o co prosz . Ludzie przychodz do kapłana i opowiadaj , e sprawdziło si to, co powiedziała wró ka. Tylko, e kiedy u- ywasz kart tarota, to nie wró ka ci o tym mówi, tylko zły duch przez

ni . ródłem, korzeniem zła jest szatan. Idziesz do czarownicy po napój mió ci z intencj zamówienia sobie przystojnego m czyzny, który ma by twoim m em. U ywasz czaró w, czego tajemnego, zakazanego przez Boga, aby to zdoby . ci gasz na siebie w ten sposób przekle stwo. W okultyzmie s trzy wa ne dziedziny: czary, guśta, wró enia. O co chodzi w czarach, które s ródłem przekle stw? Chodzi o dominacj , eby mie władz . eby to osi gn , posługujemy si takimi narz dziami jak: manipulacja i zastraszenie, tworzenie intryg. Ka dy, kto manipuluje i zastrasza, d y do dominacji, do



władzy i uprawia czary. Nie zdajemy sobie sprawy, na jakie zło si otwieramy i do czego ono mo e doprowadzi . Tego typu formy działania s przeciwne temu, ku czemu Bóg nas prowadzi. To On okre la, co jest dobre, a co złe. A wi c to nie my mamy wpływa na wol Boga, by osi gn swoje własne cele, ale mamy poznawa Jego wol , by realizowa j w naszym yciu.

**2 Tym 3,13** „**Tymczasem ludzie li i zwodziciele b d si dalej posuwa ku temu, co gorsze, bł dz c i [innych] w bł d wprowadzaj c**” . Słowo *zwozdiciele* mo na przetłumaczy jako *oszu ci*. A dosłownie oszust to zaklinacz. Robi dokładnie to, co chc eby my robili, jak zaklinacz w y. Zło jest bardzo przemylane i inteligentne.

Kolejnym ródłem przekle stw s wró by. Bóg mówi w ksi dze Jr 27,9 „**Wy natomiast nie słuchajcie waszych proroków (chodzi o fałszywych proroków) waszych wró bitów, waszych maj cych senne marzenia, waszych przepowiadaczy ze znaków, ani waszych czarowników, którzy wam mówi : „Nie pójdziecie w podda stwo króla babilońskiego**” . Kto korzysta z wró b lub sam w jakikolwiek sposób usiłu-

je wró y , popelnia grzech ci ki. Je li za wró by sprawdzały si , a osoba wró ca podawała fakty, o których nie mogła wiedzie , to znaczy, e zły duch „wiadczył ci usługi” . Człowiek ograniczony przestrzeni i czasem zna wydarzenia, w których sam uczestniczył, albo o których dowiedział si z dost pnych ródeł. Je li wi c przekazuje informacj pokrywaj c si z rzeczywisto ci , lecz o których nie miał mo liwo ci si dowiedzie , to znaczy, e jego informatorem jest jaka istota duchowa (one nie s ograniczone czasem i przestrzeni ) i to taka, która nie jest w jedno ci z Bogiem, czyli zły duch. (numerologia, astrologia, karty tarota, horoskopy, wahadełko, praktyki radiestezyjne, cyganka, jasnowidz) Dlatego ka dy, który uprawia jak - kolwiek form okultyzmu, staje si niewolnikiem w r ku Szatana. Im gł biej b dziesz w to wchodził, moesz doprowadzi si do op tania, czyli ja ju inaczej nie potrafi . Nie potrafi zahamowa wszystkich negatywnych uczu . Nie panuj nad sob i zły duch przejmuje stery mojego ycia psychicznego, duchowego, emocjonalnego, wolitywnego. Kpł 19,31 „**Nie b dziecie si zwraca do wywołuj cych duchy, ani wró bitów. Nie b dziecie zasi ga ich rady, aby nie splugawi si przez nich. Ja jestem Pan, Bóg wasz!**” .

O. Raniero Cantalamessa OFM w swojej homilii na Wielki Pi tek, wygłoszonej w 2014 roku podczas liturgii M ki Pa skiej w bazylice w Piotra, nawi zuj c do zdrady Judasza za 30 srebrników mówi, e mamoną, pieni dze nie s po prostu zwykłym bo kiem pomi dzy wielu innymi. To bo ek w ciłym sensie, dosłownie „złoty cielec” .

Papieski kaznodzieja dzieli si ciekawym spostrze eniem. Je li dobrze wczytamy si w Ewangeli , to zauwamy, e prawdziwym rywalem Boga nie jest szatan, bo mało kto chce słu y szatanowi bez zdobycia jakiej innej, interesownej korzy ci. Je li ktokolwiek dobrowolnie oddaje si na słu b diabłu czyni tak, bo spodziewa si , e uzyska od niego jaki rodzaj władzy lub doczesne powodzenie. W Ewangeliach Jezus najbardziej przestrzega przed hipo-

kryj , niewiar i złym przywi zaniem do pieni dza. Według Niego prawdziwym antyBogiem s pieni dze: „Nikt nie mo e dwom panom słu y : Bogu i mamonie” (Mt 6, 24). Zadziwiaj ce, e Jezus pieni dze nazywa „panem”, co sugeruje ich „bosko ”. Bóg jest niewidzialny, pieni dze staj si widzialnym bogiem, który daje si manipulowa , ale te manipuluje ich miło nikami. Oczywi cie, Jezus nie twierdzi, e pieni dze s złe, ale mog wypchn Boga z serca człowieka.

w. Augustyn pisze, e „przez zw t-pienie w Bo e miłosierdzie, w swoim smutku, który przyniósł mier . Judasz nie zostawił adnego miejsca na lecz c pokut ”.

**Wszyscy mamy jeden problem w yciu duchowym: przywi zanie. Przywi zanie do nałogów, chciwo ci, gniewu, zemsty, hołdowaniu złych my li, przywi zanie do swoich osobistych planów, do zmysłowo ci. Przywi zanie do okultyzmu staje si jednym z silniejszych przywi za , poniewa o po-**

**moc prosisz samego szatana. On mo e ci wielokrotnie pomóc i da ci czasami wszystko, ale tylko dlatego, e on nienawidzi Boga i robi wszystko, aby był szczyliwy tutaj na ziemi, a nieszczliwy w yciu wiecznym. Bez Trójcy wi tej nie b dziesz w stanie si odwi za od tak silnego w zła, jakim jest okultyzm. Z pomoc przychodzi ci Maryja, która w Fatimie prosi nas o Pokut za swoje grzechy. Uzdrowieniem ran zadanych Bogu, sobie i bli nim jest POKUTA.**

*o. Proboszcz*

## POKUTA! POKUTA! POKUTA!

Po otrzymaniu rozgrzeszenia w chrzcie cijaninie pozostaje ciemna sfera, spowodowana ranami grzechu, niedoskonał miło ci w skrusze, osłabieniem władz duchowych, w których działa zapalne ognisko grzechu. Trzeba je pokona przez umartwienie i pokut . Takie jest znaczenie pokornego, lecz szczerego zado uczy-nienia. ( *w. Jan Paweł II*) Do wyleczenia nie wystarczy wyj strzał z rany, lecz trzeba jeszcze przyło y na ni lekarstwo. ( *w. Jan Chryzostom*)

Drogi Bracie i Siostr, kontynuujemy my l zwi zan z prawdziw drog pokuty. W poprzednim numerze opisali my trzy cz ci pokuty w odniesieniu do grzechu. Dzisiaj kolejne cztery cz ci. Wszystko w oparciu o Słowo Bo e, które jest dla nas drogowskazem. Zapraszamy do lektury...

### ZANIECHANIE/PORZUCENIE GRZECHU (4)

#### **Jan Chrzciciel Mt 3,6-10**

**3**<sup>6</sup>Przyjmowano od niego chrzest w rzece Jordan, wyznaj c przy tym swe grzechy. **7**A gdy widział, e przychodzi do chrztu wielu spóród faryzeuszów i saduceuszów, mówił im: «Plemi mijowe, kto wam pokazał, jak uciec przed nadchodz cym gniewem?

**3**<sup>8</sup>Wydajcie wi c godny owoc nawrócenia, <sup>9</sup>a nie mylcie, e mo cie sobie mówi : „Abrahama mamy za ojca”, bo powiadam wam, e z tych kamieni mo e Bóg wzbudzi dzieci Abrahamowi. <sup>10</sup>Ju siekiera do korzenia drzew jest przyło ona. Ka de wi c drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, b dzie wyci te i w ogie wrzucone.

#### SAUL I DAWID

#### **Sauli wró kaz Endor 1 Sm 28 13-19**

• **28**<sup>13</sup>Odezwał si do niej król: «Nie obawiaj si ! Co widzisz?» Kobieta odpowiedziała Saulowi: «Widz istot pozaziemsk , wyłaniaj c si z ziemi». <sup>14</sup>Zapytał si : «Jak wygl da?» Odpowiedziała: «Wychodzi starzec, a jest on okryty płaszczem». Saul poznał, e to Samuel, i upadł przed nim twarz na ziemi , i oddał mu pokłon. <sup>15</sup>Samuel rzekł do Saula: «Dlaczego nie dajesz mi spokoju i wywołujesz mnie?» Saul odrzekł: «Znajduj si w wielkim ucisku, bo Filistyni walcz ze mn , a Bóg mi opu cił i nie daje mi odpowiedzi ani przez

proroków, ani przez sen; dlatego ciebie wezwałem, aby mi wskazał, jak mam post pi ». <sup>16</sup>Samuel odrzekł: «Dlaczego wi c pytasz mnie, skoro Pan odst pił ci i stał si twoim wrogiem? <sup>17</sup>Pan czyni to, co przeze mnie zapowiedział: odebrał Pan królestwo z twej r ki, a oddał je innemu – Dawidowi. <sup>18</sup>Dlatego Pan post puje z tob w ten sposób, poniewa nie usłuchał Jego głosu, nie dopełnił płomiennego gniewu Jego nad Amalekiem. <sup>19</sup>Dlatego Pan oddał Izraelitów razem z tob w r ce Filistynów, jutro ty i twoi synowie b dziecie razem ze mn , całe te wojsko izraelskie odda w r ce Filistynów».

**Słowo Bo e nieustannie przypomina nam o najwi kszym z przymiotów Boga, czyli Jego Miłosierdziu. Bóg pragn c, eby wszyscy ludzie si zbawili, odkupił ich z niewoli szatana, ka demu daj c rodki potrzebne do zbawienia. Jan Chrzciciel wzywa do porzucenia grzechu, a historia Saula pokazuje, e Bóg staje si „wrogiem człowieka”, kiedy ten zaczyna nie słucha Jego głosu. Oczywi cie wrogiem w oczach ludzi grzesz cych. W oczach Bo ych zawsze b dziesz dla Niego najwa niejszy na wiecie. To tylko pokazuje bezkompromisowo Boga wobec grzechu. Nie b dzie popierał i akceptował naszych grzechów. Miłosierdzie Bo e owszem jest wielkie, ale jego warunkiem jest miło : do Boga, czyli nasza wiara w Niego; przestrzegania przykaza jako rodek**



**zbawienia; unikanie grzechu oraz miło do ludzi. Miłosierdzie to nie droga dla pobłażania grzechu i zła, lecz wezwanie do porzucenia grzechu.**

**MIŁOSIERDZIE NIE AKCEPTUJE GRZECHU!!!**

**MIŁOSIERDZIE JEST PODSTAWĄ KAŻDEGO Z SAKRAMENTÓW!!!**

## WYZNANIE GRZECHU (5)

**Dzie pokuty** Nehemiasz 9,1-3

• **9** <sup>1</sup>A w dwudziestym czwartym dniu tego miesiąca zgromadzili się Izraelici, skruszeni postem i odziani w wory, z głowami posypanymi ziemią. <sup>2</sup>I odłczyło się potomstwo Izraela od wszystkich cudzoziemców. Wtedy stojąc wyznali swoje grzechy i wykroczenia swych ojców. <sup>3</sup>Stali więc na swoim miejscu, a [lewici] czytali z księgi Prawa Pana, Boga swojego, przez siedem dni, a przez drugi dzień wyznawali swe grzechy przed Panem, Bogiem swoim.

**Spis ludności i jego następstwa** 2 Sm 24,8-10

• **24** <sup>8</sup>Przebiegli w ten sposób cały kraj. Po dziewięciu miesiącami i dwudziestu dniach powrócili do Jerozolimy. <sup>9</sup>Joab przekazał królowi liczbę spisanej ludności. Izrael liczył osiemset tysięcy wojowników dobywających miecza, Juda zaś – pięćset tysięcy ludzi\*. <sup>10</sup>Serce Dawida zadrżało, dlatego też zliczył lud. Dawid zwrócił się do Pana: «Bardzo zgrzeszyłem tym, czego dokonałem\*, lecz teraz, o Panie, daruj łaskawie winę swemu sługi, bo postąpiłem bardzo nierozwrotnie».

**DZIAŁALNOŚĆ W. PAWŁA  
TRZECIA WYPRAWA MISYJNA**

**Działalność w. Pawła w Efezie** Dz 19,18

• **19** <sup>18</sup>Przychodziło też wielu wierzących, wyznających swoje uczynki.

**Zanim podejdziesz do krzeseł konfesjonału, najpierw decyzja musi zapadnąć w moim sercu. Tutaj muszę odbyć szczerą rozmowę z Bogiem. Tylko modlitwa może skłonić moją wolę do aktywnej współpracy. Rozmowa ze samym sobą to za mało. Może zabraknąć mi siły do opowiedzenia się za prawdą, która leży na dnie mojego serca, przykryta różnymi pragnieniami, fasadami. Tylko łaska Boga może mi pomóc w szczerym wyznaniu grzechu. Dlatego każdy chrześcijanin potrzebuje solidnego rachunku sumienia i modlitwy do Ducha Świętego. Jezus powiedział do siostry Faustyny: „Im większa nadzieja, tym większe ma prawo do Miłosierdzia mojego, a namawiaj wszystkie dusze do ufności w niepojętą przepaść Miłosierdzia mojego, bo pragnę je wszystkie zbawić”.** (1182)

**ZADOKUCZYNIENIE ZA GRZECH (6)  
OFIARY ZADOKUCZYNIENIA**

**Zadokuczynienie bliźniemu** Kpł 5,21-26

**5** <sup>21</sup>«Jeżeli ktoś zgrzeszy i popełni nieuczciwość względem Pana przez to, że zaprzę się wobec bliźniego tego, co przyjął na przechowanie albo wziął w rękę jako zastaw, albo ukradł, albo wymusił na bliźnim; <sup>22</sup>albo jeżeli ktoś znalazł rzecz zgubioną i zaparł się tego, albo jeżeli

złoty fałszywy przysięg, dotyczący jakiegokolwiek rzeczy, przez którą człowiek może zgrzeszyć – <sup>23</sup>oto kto tak zgrzeszył i stał się przez to winnym zadokuczynienia, powinien oddać to, co ukradł, albo co wymusił, albo co wziął na przechowanie, albo rzecz zgubioną, którą znalazł, <sup>24</sup>albo tę rzecz, co do której złoty fałszywy przysięg – zwróci mianowicie całkowitą wartość tej rzeczy, dodając do niej jeszcze pięćdziesiąt procent wartości. Powinien to oddać właścicielowi tego samego dnia, kiedy będzie składał ofiarę zadokuczynienia. <sup>25</sup>Potem przeprowadzi do Pana jako swoje zadokuczynienie baranka bez skazy, wziętego spośród drobnego bydła według twego oszacowania na ofiarę zadokuczynienia, którą należy przeprowadzić do kapłana. <sup>26</sup>W ten sposób kapłan za niego dokona przebłagania wobec Pana, i będzie tamtemu odpuszczony jakiegokolwiek grzeszny czyn, który popełnił zaciągając winę».

**PRZYWRÓCENIE KRÓLESTWA BOŻEGO**

**Nawrócenie i zatwardziałość** Ez 33,15-20

• **33** <sup>15</sup>oddaje zastaw, zwraca, co porwał, i żyje według praw, które dajecie, nie dopuszczając się zbrodni, to z pewnością ci zostanie ono przywrócone i nie umrze. <sup>16</sup>Aden z popełnionych przez niego grzechów nie będzie mu poczytany. Postępuj według prawa i sprawiedliwości, ma więc pozostać przy życiu. <sup>17</sup>Mówi jednak twój rodacy: „Nie jest słuszne postępowanie Pana”, podczas gdy właściwe jest postępowanie słuszne nie jest. <sup>18</sup>Jeżeli odstąpi sprawiedliwy od sprawiedliwości swojej i popełnia będzie zbrodnię, to ma za to umrzeć. <sup>19</sup>Jeżeli odstąpi występny od swojego występku i postępuje będzie według prawa i sprawiedliwości, to ma za to zostać przy życiu. <sup>20</sup>A wy powiadacie: „Postępowanie Pana nie jest słuszne”. Bądźcie dla tego domu Izraela, według jego postępowania».

**PODRÓŻ DO JEROZOLIMY**

**TRZECI OKRES PODRÓŻY DO JEROZOLIMY  
Zacheusz** Łk 19,8-10

**19** <sup>8</sup>Lecz Zacheusz stanął i rzekł do Pana: «Panie, oto połowę mego majątku daj ubogim, a jeżeli kogoś w czym skrzywdziłem, zwracam poczwórnienie». <sup>9</sup>Na to Jezus rzekł do niego: «Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu, gdyż i on jest synem Abrahama. <sup>10</sup>Albowiem Syn Człowieczy przyszedł szukać i zbawić to, co zginiło\*».

**Miłosierny Bóg jest cierpliwy, przebacza nam największe grzechy. Daje czas do nawrócenia i naprawienia wyrzuczonego zła. Ale aby nas ocalić od wiecznego potępienia, także przestrzega nas – niekiedy w surowy sposób poprzez bolesne wydarzenia – przed konsekwencjami złych czynów. Nie wolno nam myśleć, że Bóg na siłę będzie chciał nas uszczelnić. W ekonomii Bożej kara jest przejawem Miłosierdzia Bożego i Jego Miłości do nas. Nie trzeba jednak czekać, aż jaka tragedia otworzy nam oczy, serce i duszę na Boga. Ostateczną granicę Miłosierdzia jest śmierć człowieka, po niej nie ma możliwości zmiany życia, zatem wtedy pozostaje już tylko Boga Sprawiedliwego».**

**OPOZYCJA DO GRZECHU/SPRZECIWIANIE  
SI GRZECHOWI (7)**

**EWANGELIA PRZYNOŚI USPRAWIEDLIWIENIE  
I ZBAWIENIE WSZYSTKIM LUDZIOM  
UWOLNIENIE OD PRAWA**

**Skłonno ci upadłej natury Rz 7 15-25**

• 7<sup>15</sup>Nie rozumiem bowiem tego, co czyni, bo nie czyni tego, co chce, ale to, czego nienawidzi – to właśnie nie czyni. <sup>16</sup>Jeśli za czyni to, czego nie chce, to tym samym przyznaj Prawu, że jest dobre. <sup>17</sup>A zatem już nie ja to czyni, ale mieszkający we mnie grzech. <sup>18</sup>Jestem bowiem wiadom, że we mnie, to jest w moim ciele, nie mieszka dobro; bo łatwo przychodzi mi chcieć tego, co dobre, ale wykonać – nie. <sup>19</sup>Nie czyni bowiem dobra, którego chce, ale czyni to zło, którego nie chce. <sup>20</sup>Jeśli za czyni to, czego nie chce, już nie ja to czyni, ale grzech, który we mnie mieszka. <sup>21</sup>A zatem stwierdzam w sobie to prawo, że gdy chce czyni dobro, narzuca mi się zło. <sup>22</sup>Albowiem wewnątrz trzyna człowiek [we mnie] ma upodobanie zgodne z Prawem Bożym. <sup>23</sup>W członkach za moich spostrzegam prawo inne, które toczy walkę z prawem mojego umysłu i podbija mnie w niewolę pod prawo grzechu mieszkającego we moich członkach. <sup>24</sup>Nieszczęsny ja człowiek! Któż mnie wyzwoli z ciała, [co wie o] tej miernicy? Dziękuję Bogu przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego!\* <sup>25</sup>Tak więc umysłem słusznie Prawu Bożemu, ciałem zaś – prawu grzechu.

**Pokuta to droga zawrócenia, porzucenia grzechu. Ka dy, który szczerze pragnie oderwać się od grzechu zauważa, że o własnych siłach jest to niemożliwe. Nasze przywiązania do grzechu pokazują nam, jak bardzo potrzebujemy łaski Bożej w drodze do nawrócenia. Nie musisz przy tym znać składników pokuty – nikt ci nie będzie z nich przepytawał, nikt nie będzie stał z tabelką odhaczając, czy wszystkie z nich zrobiłeś, nikt nie oczekuje, że w jeden dzień, miesiąc, czy w dziesięć lat zrobisz to wszystko, nikt też nie oczekuje, że twoja pokuta będzie publiczna – i tak: przede wszystkim chodzi o to, aby załatwić sprawę z Bogiem. Ale jak? Po prostu – pomódl się i daj się poprowadzić Bogu – i to wystarczy. Jego Miłosierdzie jest większe niż nasz grzech.**

**w. Paweł podkreśla, że mówienie prawdy może ro-**

**dzi smutek w sercu człowieka. To bardzo ważny moment, w którym Bóg zaprasza ci, aby rozpoczął drogę oczyszczenia i pozbycia się złego owocu. Bez rozmowy z Bogiem w naszym sercu nie będzie mógł dokonać się proces wymiany smutku na radość. Dlatego grzesznik i ten, który do wiadczył wiele zła od człowieka zanurzonego w grzechu, jest zaproszony do procesu uzdrawiania. Grzesznik do porzucenia grzechu, człowiek zraniony przez cudzy grzech do uzdrawiania swoich ran zadanych przez zło. Katar i ofiara zaproszeni są do uzdrawiania tego dialogu z Bogiem.**

**Człowiek rozmiłowany w grzechu, człowiek przyzwyczajony do grzechu, człowiek przywiązany do grzechu, nie znajdzie innej drogi uwolnienia jak pokuta, która uwiadomiamy nam skalę zła. To, co na początku drogi wydaje się niemożliwe, czyli porzucenie grzechu, kiedy swoim aktem woli wypowiemy Bogu pragnienie porzucenia go, nawet jeśli w sercu czujemy, że nie do końca jest to moim pragnieniem, Bóg pokazuje, że dla Niego nie ma rzeczy niemożliwych. Kiedy dać się pokonać, kiedy dać się pokonać? Trzeba być cierpliwym i wytrwałym – to trudny moment w życiu człowieka. Tutaj rozpoczyna się walka duchowa, walka Jezusa o Ciebie. Poświęć się Niepokalanemu Sercu Maryi staje się najpewniejszą pomocą w trudach i zmaganiach z swoim grzechem.**

*O. Proboszcz*

*Kolęanka*

## WIETLISTE KULE

|                                      |                           |
|--------------------------------------|---------------------------|
| <i>Bóg się dzieli miłością</i>       | <i>Po wsze czasy</i>      |
| <i>Rozpromienia radością</i>         | <i>Nie lękajcie się</i>   |
| <i>Przebacza, lecz rany</i>          | <i>Ave Maryja</i>         |
| <i>Wchodzi między ludzi</i>          | <i>W wiatro ci wiatro</i> |
| <i>Zatroskany</i>                    | <i>si rozpoczyna</i>      |
| <i>Gdzie człowiek przy człowieku</i> | <i>Goreje blaskiem</i>    |
| <i>Otwarta dłoń dotyka</i>           | <i>Nigdy nie znika</i>    |
| <i>Obdarowuje, błogosławi</i>        | <i>W Bożym drogi</i>      |
| <i>Aby nas zbawi</i>                 | <i>Szukaj życia</i>       |
| <i>Jezus nasz Pan</i>                |                           |

*Joanna Galant*

*Autor kolęanki przeprasza za błąd w wydrukowaniu utworu w poprzednim numerze „Oblackiego Echa”.*

## KATECHEZA DLA DOROSŁYCH REPETYCJE z Katechizmu:

15 listopada 2018 r. – Pierwotne źródło Magisterium Kościoła Rzym.-Kat.: Pismo w.

22 listopada 2018 r. - Wtórne źródło Magisterium Kościoła Rzym.-Kat.: Tradycja.

29 listopada 2018 r. – Wielki dar Boga: „Magna Charta” (Dekalog).

06 listopada 2018 r. – Dekalog w ST i NT.

13 listopada 2018 r. – Objawienia publiczne i objawienia prywatne.

20 listopada 2018 r. – Prawo natury i prawo moralne w objawieniu Dekalogu.



## Tak rodziła się niepodległość – krótka historia powstania wolnej Polski w 1918 roku

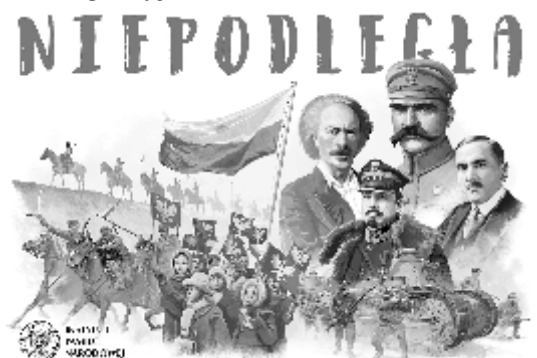


Data 11 listopada 1918 roku, choć tak mocno zakorzeniona w świadomości Polaków jako dzień, w którym Polska odzyskała niepodległość, jest datą symboliczną. W tym dniu państwo polskie jako twór terytorialno-prawny jeszcze nie istniało. Jednak to właśnie ten dzień po kilku latach ustalony został przez Sejm za dzień narodowy – jako dzień powstania II Rzeczypospolitej Polskiej.

Dawny europejski ład runął w gruzy wraz z wybuchem I wojny światowej. Fakt, że naprzeciw siebie stanęli zaborcy, obudził nadzieje Polaków na odrodzenie wolnej ojczyzny. Nigdy przecie nie zrezygnowali z marzenia o niej, chwytając za broń w czasie powstań narodowych, angażując się w rewolucyjne wrzenie 1905-1907 roku, występując przeciwko okupantom w latach I wojny światowej i wreszcie – zakładając jeszcze przed wojną organizacje paramilitarne i zbrojne formacje wojskowe. Do tego dochodziły podejmowane na forum międzynarodowym zabiegi polskich przywódców politycznych i wojskowych zmierzające do odbudowy polskiej państwowości. Każde z tych działań, niezależnie od reprezentowanych poglądów politycznych czy różnej drogi osiągnięcia celu, torowało drogę do zrzucenia potężnej niewoli. Weterani Powstania Styczniowego, zesłani, którzy po latach wracali z Syberii, podtrzymywali ducha walki o wolność, zaszczepiali swoim wnukom sen o wolnej Polsce. Gdy nadarzyła się okazja, młodzi Polacy znów chwycili za broń. Gdy w 1918 roku wojna miała się ku końcowi, mocarstwa wiedziały już, jak wielką determinację wykazują Polacy walczący o wolność. Na ziemiach polskich cierały

się orientacja powstańcza, popierająca zbrojny czyn Józefa Piłsudskiego i prorosyjska orientacja Narodowej Demokracji, formułującą hasła legalnej walki z rosyjskim systemem rządów, ale przede wszystkim z odwiecznym wrogiem Polski – Niemcami. Przedstawiciele obu orientacji obecni w życiu społecznym prowadzili ze sobą walkę o czołowe pozycje w samorządach i organach władzy. W miastach i regionach spontanicznie powstawały różnego rodzaju niepodległościowe organy władzy na bazie istniejących lokalnych stronnictw, partii politycznych, lub organizacji wojskowych. Latem 1918 roku było już pewne, że państwa centralne wojnę przegrają. Ludność Niemiec i Austro-Węgier miała do wojny i w obaleniu swych monarchistycznych reżimów upatrywać uzyskanie pokoju. W Rosji szalała rewolucja, okupującą Polskę Niemcy i Austria były bliskie przegranej. Już w styczniu 1918 roku rząd radziecki anulował wszystkie układy rozbiorowe Polski przez Rosję. Na skutek polskich zabiegów prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson przedstawił 14-punktowy program powojennego ładu w Europie, w którym postulował także utworzenie niezawisłego państwa Polskiego z dostępem do morza. Także Wielka Brytania, Francja i Włochy na konferencji w Wersalu w czerwcu 1918 roku opowiedziały się za utworzeniem niepodległego państwa polskiego. Szanse na niepodległe państwo polskie stawały się coraz bardziej realne. W październiku 1918 roku, w wyniku klęsk na Bałkanach, nastąpił rozpad Austro-Węgier. Odnierze wielonarodowego

państwa związkowego po prostu rozeszli się do swych domów. W Wiedniu polscy posłowie do parlamentu austriackiego, na czele których stanął Wincenty Witos, zorganizowali Polską Komisję Likwidacyjną. W trzy dni później objęła ona niepodzielne władze w wolnym od Austriaków Krakowie. Wcześniej, w nocy z 6 na 7 listopada 1918 roku, w Lublinie powstał Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej, w którym stanowisko premiera i ministra spraw zagranicznych objął Ignacy Daszyński. W wydanym 7 listopada manifestem rząd proklamował utworzenie Polskiej Republiki Ludowej. Rząd ten tworzyli głównie socjaliści galicyjscy, to też ogłosili oni od razu swój program, który obejmował 8-godzinny dzień pracy; zniesienie wielkich majątków ziemskich; upaństwowienie lasów, kopalnictwa, przemysłu, banków i dróg transportu. W wielu miastach i regionach spontanicznie powstawały różnego rodzaju niepodległościowe organy władzy na bazie istniejących lokalnych stronnictw, partii politycznych, lub organizacji wojskowych. W Poznaniu i Zagłębiu Dąbrowskim utworzone zostały radykalno-rewolucyjne Rady Robotniczo-Chłopskie. Tymczasem w Warszawie, ziemiami dawnego Królestwa Polskiego, zajętego przez Austrię i Niemcy, rządziła za zgodą Niemiec i Austro-Węgier Rada Regencyjna Królestwa Polskiego. Ale jednocześnie nie rozwijała działalności Polska Organizacja Wojskowa, konspiracyjna Polska Organizacja Wojskowa, zorganizowana przez Piłsudskiego w latach 1915-16, stawiająca sobie za cel walkę z Niemcami. Wobec rewolty w Niemczech i przegranej wojny krajowi groziła anarchia. Rada Regencyjna starała się o uwolnienie



Józefa Piłsudskiego, wiążącego w Magdeburgu, widząc w nim jedynego polityka, który mógłby spacyfikować narastającą napięciem społeczną w kraju. Uwolniony został w dniu 9 listopada z twierdzy magdeburgskiej. Wieczorem specjalnym pociągami, złożonym z parowozu i wagonu-salonki I klasy, Piłsudski wraz z Kazimierzem Sosnkowskim, przewiezieni zostali pod eskortą do Warszawy. Przyjazd Piłsudskiego wywołał en-

tuzjizm w mieście, gdy jego pobyt w twierdzy magdeburgskiej urosł w oczach społeczeństwa polskiego do symbolu niezłomnej walki z zaborcami. Już w nocy rozpoczęła się rozbrajanie warszawskiego garnizonu niemieckiego. 11 listopada 1918 roku podpisany został w Compiègne traktat pokojowy między Francją a Niemcami, kończący I wojnę światową. Stacjonującym w Warszawie niemieckim władzom wojskowym Józef

Piłsudski zaproponował, by po prostu złożyć broń i wyjechać z miasta. Na prośbę Rady Regencyjnej objął on w tym dniu dowództwo nad Polską Siłą Wojskową. Niemcy zgodzili się i w ciągu trzech dni opuścili ziemie dawnego Królestwa Polskiego. 14 listopada Rada Regencyjna przekazała władzę Józefowi Piłsudskiemu, który 16 listopada, jako Naczelnik Państwa, zadeklarował powstanie Państwa Polskiego.

## WYMODLONA I WYWALCZONA WOLNOŚĆ



*List pasterski Episkopatu Polski z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości*

Umiłowani w Panu, Siostry i Bracia!

W dzisiejszej Liturgii Słowa Chrystus wskazuje na dwa najważniejsze przykazania. Pierwsze dotyczy miłości Boga a drugie miłości człowieka. W Ewangelii w. Jana czytamy, że Jezus „umiłował swoich na wiecie, do końca ich umiłował” (J 13, 1). Chrystus objawia nam miłość Ojca, którą od Niego otrzymuje. Uczniowie za, miłujcie się wzajemnie, na ładujcie miłość Jezusa, którą sami otrzymujecie (por. KKK 1823). Jezus w ten sposób zaprasza nas do współpracy: „Jak mnie umiłował Ojciec, tak i Ja was umiłowalem. Wytrwajcie w miłości mojej!” (J 15, 9). I dodaje: „To jest moje przykazanie, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak ja was umiłowalem” (J 15, 12).

W uniwersalny nakaz miłości Boga i bliźniego wpisana jest miłość do własnej Ojczyzny. Wyraża się ona poprzez codzienną obywatelską uczciwość, gotowość służby i poświęcenia na rzecz dobra wspólnego oraz miłowanie dziedziczonej solidarności, odpowiedzialności za najsłabszych, których Bóg stawia na naszej drodze. Szczególną formą umiłowania Ojczyzny jest obrona jej suwerenności. W dokumencie Konferencji Episkopatu Polski zatytułowanym Chrzest i kształt patriotyzmu czytamy: „Dla chrześcijanina służba ziemskiej ojczyźnie, podobnie jak miłość własnej rodziny, pozostaje zawsze etapem na drodze do ojczyzny niebieskiej, która dzieli nieskończoną miłością Boga obejmuje wszystkie ludy i narody na ziemi”. Wyjątkowy przykład takiej miłości pozostawili nam nasi przodkowie. Wyciśnięte postawy potwierdzili, że droga do odzyskania przez Naród Polski swego niepodległego i suwerennego państwa wiodła nie tylko poprzez walkę zbrojną, starania polityczne, dyplomatyczne i pracę kilku pokoleń Polaków, ale przede wszystkim przez miłość do Boga i bliźniego, wytrwałą wiarę oraz modlitwę. W 1918 r. za sprawą Bożej Opatrzności i dzięki wielkiemu wysiłkowi całego narodu odrodziła się po 123 latach niewoli

niepodległa Polska. Rodziła się ona najpierw w sercach i umysłach naszych przodków, którzy nie chcieli służyć zaborcom.

Przypomnijmy, że Rzeczpospolita upadła w wyniku przemocy sędziwych mocarstw, a także z powodu win i zaniedbań społeczeństwa szlacheckiego, zwłaszcza czcicielów arystokracji, dygnitarzy państwowych i niektórych hierarchów kościelnych. Szczególnie bolesne były: prywatny egoizm stanowej szlachty, zdrada Ojczyzny przez czcicieli magnatów i ich współdziałanie z wrogami. Kolejne zrywy narodu do walki zbrojnej o niepodległość Ojczyzny – począwszy od insurekcji kościuszkowskiej, poprzez okres napoleoński, Wiosnę Ludów, powstanie listopadowe i styczniowe – nie przynosiły rezultatów i powodowały nasilającą się represję ze strony zaborców oraz niszczenie polskiej kultury i przeładowanie Kościoła, który zawsze wspierał narodowe zmagania o odzyskanie wolności. Nie sposób nie wspomnieć o niejczyższych powstań – wielkopolskiego i śląskich, wpisanych w czas formowania się Państwa Polskiego.

Po klęsce powstania listopadowego, z Bożej inspiracji w sercach grupy Polaków, między innymi na emigracji w Paryżu, kształtowała się idea, że dla odzyskania wolności konieczne jest odrodzenie religijne narodu i związana z nim odnowa moralna oraz praca nad rozbudzeniem świadomości narodowej w szerokich warstwach społeczeństwa, zwłaszcza w ród ludności wiejskiej.

Jednym z najgroźniejszych zniewoleń polskiego społeczeństwa w XIX w. był grzech pijactwa, który niszczył duchowo i moralnie oraz degradował fizycznie. Trzęsawość narodu była wielkim trzęsawcem Kościoła katolickiego. Warto tu wspomnieć b. Ojca Honorata Kościńskiego, b. Edmunda Bojanowskiego czy Ks. Jana Alojzego Ficka, proboszcza w Piekarach śląskich. Publiczne nabożeństwa połączone z rekolekcjami i misjami, pokuta oraz luby wyrzeczenia się alkoholu rozpowszechniły się szybko na ziemiach polskich pod trzema zaborami. Przy parafiach powstawały bractwa religijne o charakterze trzęsawościami.

Do swoistej przemiany moralnej doszło na ziemiach polskich od lutego do października 1861 r. Wyrażała się ona w bardzo licznych nabożeństwach i procesjach patriotycznych, połączonych ze śpiewem pieśni Bożej i Polskiej. W Królestwie Polskim, na terenach obecnej Litwy, Białorusi i Ukrainy oraz na ziemiach polskich pod zaborem pruskim (Wielkopolska, Pomorze Gdańskie) tłumy Polaków gromadziły się na Mszach wiary i tych o cha-

rakterze patriotycznym sprawowanych w intencji Ojczyzny i jej pomysłowości. W ten sposób Naród Polski mocno wyraził w formie religijnej wolę suwerennego istnienia.

W drugiej połowie XIX w. niezwykle rolę w odrodzeniu narodowym i religijnym szerokich warstw społeczeństwa polskiego pod trzema zaborami odegrali duchowni i wieccy katolicy: animujący bractwa, zrzeszenia, stowarzyszenia, itd., skupiający Polaków w obronie wiary katolickiej, języka ojczystego, prawa własności, a także w działalności charytatywnej, edukacyjnej, formacyjnej, gospodarczej i kulturalnej. Były one oparte na wartościach chrześcijańskich i wzmacniały formację duchową, narodową i religijną ich członków. Na tej drodze zrodziło się polskie społeczeństwo obywatelskie, w którym uczestniczyły – choć w różnym zakresie – wiadomo narodowo wszystkie grupy społeczne, od arystokracji i przedsioborców, po ubogą ludność wiejską i robotników. W polskim odrodzeniu narodowym brali te czynny udział chrześcijanie innych wyznań, szczególnie ewangelicy na Warmii, Mazurach i Śląsku Cieszyńskim. W zmaganiach o niepodległość Polaków angażowali się także na rozmaitych polach przedstawiciele innych narodów mieszkających na ziemiach polskich w okresie zaborów.

Pan Bóg objawiał Swą łaskę Narodowi Polskiemu, kierując do niego przesłanie przez Najświętszą Maryję Panią. Przykładowo w objawieniach w Gietrzwałdzie, w 1877 r. Matka Boża Niepokalanie Poczęta wzywała do zerwania z nałogami, zachęcała do przemiany życia i codziennego odmawiania różańca w intencji wolności Kościoła na ziemiach polskich pod zaborem pruskim, co łączono z modlitwą o niepodległość Polski. Jasna Góra, Kalwaria Zebrzydowska i Pałacowska oraz inne sanktuaria gromadziły rzesze pielgrzymów ze wszystkich zaborów, rozbrzmiewały polskimi pieśniami i modlitwą ze stałe obecnymi w nich akcentami patriotycznymi, integrując duchowo wspólnoty narodowe. Głęboko zakorzeniona w polskiej tradycji pamięć o zmarłych przodkach i bohaterach, łączona z wielkanocnym tajemniczym zmartwychwstaniem Chrystusa, budziła też w sercach Polaków nadzieję na wskrzeszenie niepodległej Ojczyzny z „grobu niewoli”.

Miłosierny Bóg dał Polskiemu Narodowi w okresie zaborów wielu świętych i błogosławionych, których życie, modlitwa, duszpasterska posługa oraz działalność przyczyniły się do obudzenia religijnego, społecznego i narodowego Polaków. Do pierwszorzędnych postaci należą zaliczyć w. Abpę Zygmunta Szczepnego Felińskiego, w. Brata Alberta Chmielowskiego, w. O. Rafała Kalinowskiego, bł. O. Honorata Komińskiego, w. Bpę Józefa Sebastiana Pelczara, w. Abpę Józefa Bilczewskiego, bł. Edmunda Bojanowskiego, bł. Ks. Bronisława Markiewicza, bł. S. Marię Angel Truskowską, bł. S. Klarę Ludwikę Szczepną, bł. S. Bernardynę Marię Jabłuską, w. S. Urszulę Ledóchowską, bł. S. Marię Darowską. W odpowiedzi na znaki czasu z Bożą pomocą stworzyli oni wiele nowych dynamicznych wspólnot zakonnych, habitowych i bezhabitowych, które w dużej mierze przyczyniły się do odrodzenia

duchowego Kościoła katolickiego i narodu oraz podjętych posług w ród najbardziej potrzebujących i ubogich Polaków. Ducha Polskiego Narodu w dążeniu do niepodległości umacniała też postawa prymasów Polski, szczególnie za Abpę Leona Przyłuskiego, Abpę Floriana Stablewskiego i Kard. Edmunda Dalbora, podtrzymujących tradycję i godność dawnej Rzeczypospolitej.

Na niezwykle rolę polskiej kultury w zachowaniu ducha narodowego i w odzyskaniu niepodległości wskazywał w. Jan Paweł II. W każdym innym okresie Naród Polski nie wydał tylu genialnych twórców: pisarzy, takich jak Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński, Henryk Sienkiewicz; kompozytorów, wśród których znaleźli się: Fryderyk Chopin, Stanisław Moniuszko, Feliks Nowowiejski; czy malarzy: Józefa Chełmońskiego, Jana Matejki, Artura Grottgera, Stanisława Wyspiańskiego. Ich dzieła, wyrastające z chrześcijańskiego i narodowego ducha, kształtowały polskie serca i umysły w zmaganiach o wolną Ojczyznę. W dobie zaborów trudną do przecenienia rolę w podtrzymaniu i przekazywaniu wiary katolickiej oraz polskości odgrywały polskie rodziny, a w sposób szczególny kobiety. To one zaszczeptały kolejnym pokoleniom młodych Polaków miłość do Boga, Kościoła i Ojczyzny.

Drogi Polaków do niepodległości motywowane wiarą katolicką prowadziły najpierw do umocnienia wiary i odrodzenia moralnego, a następnie do pogłębienia wiadomości narodowej. Następnie upodmiotowienie społeczne, narodowe i religijne szerokich warstw społeczeństwa polskiego, przede wszystkim ludności wiejskiej, rzemieślników oraz robotników. Przeładowania ze strony zaborców doprowadziły do jeszcze głębszego związania Kościoła katolickiego i innych wyznań chrześcijańskich z Polskim Narodem.

Drodzy Siostry i Bracia!

Niepodległość została wymodlona, wypracowana i wywalczona przez Polaków, którzy stali się wewnętrznymi, ugruntowanymi w wierze i odpowiedzialnymi za naród. W pamiętnym listopadzie 1918 r. wielcy przywódcy narodu oraz zwykli Polacy stanęli razem do budowania niepodległej Rzeczypospolitej w historycznej chwili danej przez Boga po I wojnie światowej.

Niepodległość odzyskana 100 lat temu nie jest dana Polskiemu Narodowi raz na zawsze. Wymaga ona od każdego pokolenia Polaków troski o Ojczyznę. Obchodzona rocznica skłania nas do refleksji nad obecnym stanem Polski i zagrożeniami dla jej suwerennego bytu. Odstąpienie od wiary katolickiej i chrześcijańskich zasad jako podstawy życia rodzinnego, narodowego i funkcjonowania państwa, to najpoważniejsze z zagrożeń, które doprowadziły już

raz w przeszłość do upadku Rzeczypospolitej. Szerzące się zniewolenia szczególnie wśród młodej generacji Polaków – alkohol, narkotyki, pornografia, zagrożenia płynące z Internetu, hazard, itd., prowadzą do osłabienia moralnego i duchowego narodu. Spośród wad narodowych coraz bardziej dochodzi do głosu prywatna, egoistyczna



nostek i całych grup, brak troski o dobro wspólne, szkalowanie i znieważanie wiary katolickiej, polskiej tradycji narodowej i tego wszystkiego, co stanowi nasz Ojczyznę. Bolesna historia naszej Ojczyzny powinna wyczuła nas na zagrożenia duchowej wolności i suwerenności narodu.

Obchody 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości składają nas przede wszystkim do okazania Bogu, który jest Panem dziejów, naszego dziękczynienia i wyśpiewania *Te Deum laudamus* – Ciebie Boga wysławiamy. Okres niewoli, który przyniósł tak wiele bolesnych doświadczeń, okazał się ostatecznie czasem próby, z którego nasi przodkowie wyszli odnowieni, umocnieni, przejmując odpowiedzialność za losy Ojczyzny. Ich dojrzała postawa pozostawiła wyraźny ślad w życiu następnymi pokole-

niemi, które stanęły przed kolejnymi zagrożeniami utraty niepodległego bytu. Modląc się dzisiaj o Boże błogosławieństwo dla wolnej i niepodległej Ojczyzny, oddajemy się kolejnym raz Jasnogórskiej Pani, Królowej Polski. Prosimy Ję przed wszystkim o matczyną opiekę dla sprawujących władzę w naszej Ojczyźnie i wszystkich obywateli, zatroskanych o dobro wspólne. Matce naszego Zbawiciela powierzamy wszystkich Polaków, szczególnie młodych, aby w duchu wierności Bogu i Ewangelii kształtowali szczęśliwą przyszłość naszej Ojczyzny. Dziękujemy Bożej Opatrzności za dar wolnej Polski, udzielamy naszym rodakom w kraju i za granicą błogosławieństwa: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

*Podpisali: Pasterze Kościoła katolickiego w Polsce*

## OBLICZA CHRZEŚCIJAŃSTWA

### Wstęp

W ostatnim artykule poświęconym różnym wyznaniom chrześcijańskim chcemy przybliżyć te mniej znane. Tym samym zakończymy cykl „Oblicza chrześcijaństwa”.



*Założyciele Adwentystów*

### Adwentyści

Adwentyści to chrześcijanie wierzący, że Królestwo Chrystusowe zapanuje na ziemi już niebawem. Spodziewane nadejście Chrystusa jest zwane drugim adventem, stąd pochodzi nazwa ruchu. Adwentyści są milenarystami, czyli wierzą, że Królestwo Chrystusowe będzie trwało tysiąc lat. Potem sprawiedliwi mają doświadczyć zbawienia, a niepieni zostaną unicestwieni (adwentyści nie wierzą w istnienie wiecznego piekła). Adwentyści działają w ponad 200 krajach świata, a liczbę ich szacuje się na ponad 9 milionów.

W Polsce rozpowszechniła się wspólnota Adwentystów Dnia Siódmego, licząca na całym świecie około 3 miliony



*Kościoł Adwentystów*

wiernych. Poza wiarę w rychły drugi advent głoszą poszanowanie prawa do życia oraz integralności biblijnego Dekalogu, szczególnie z przykazaniem nakazującym wyświęcenie siódmego dnia tygodnia, czyli chrześcijańskiej soboty. W ich doktrynie naczelnym miejscem zajmuje wiara w Trójcę Świętą, głoszą poglądy o zbawieniu przez wiarę i chrzest, o miertelności duszy ludzkiej i zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym. Maryja jako Matka Chrystusa, uznawana jest za godną naśladowania wzór wiary i życia. Sprawują trzy sakramenty: chrzest dorosłych przez zanurzenie, Wieczerza Pańska pod dwiema postaciami i umywanie nóg, jako obrządek pokory i służy. Spowiedź ma charakter indywidualnej modlitwy pokutnej skierowanej do Boga.

### Kościół Polskokatolicki

W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku w USA Polacy w kilku miejscowościach byli niezadowoleni ze swoich księży – Niemców i Irlandczyków. Nie znając języka angielskiego polscy imigranci mieli trudności z porozumieniem się ze swoimi kapłanami. Konflikty były coraz większe. Nie myślano o zerwaniu jakiegokolwiek związku z jurysdykcyjnej z Watykanem i jego hierarchią. Na ogół parafiom „niezależnym” chodziło tylko o zreformowanie nieprawidłowości natury organizacyjnej. Polacy zażądali polskich kapłanów.

Dopiero kiedy ich odmowa odrzuciła Stolica Apostolska, doszło do rozłamu. Polski Narodowy Kościół Katolicki w latach dwudziestych XX wieku zaczął zakładać parafie również w Polsce.



*Bp Franciszek Hodur, założyciel Polskiego Narodowego Kościoła Katolickiego w Ameryce*

Pierwszą była zorganizowana w 1922 roku, parafia krakowska w Podgórzu, pod wezwaniem Zmartwychwstania Pańskiego.

Kościół polskokatolicki odrzuca nauki o odpustach, kult relikwii, nauki o niepokalanym poczęciu Najświętszej Maryi Panny i jej cielesnym wniebowzięciu. Odrzuca nieomylną papieża



*Katedra Kościoła Polskokatolickiego w Warszawie*



Godło Kościoła Polskokatolickiego

w sprawach wiary i moralności. Nie uznaje te jego władzy. Poza tym celebrowanie sakramentu pokuty poprzez spowiedź sakramentalną ogólną. Do spowiedzi indywidualnej zachęca, ale nie uznaje jej za niezbędny. Kwestia celibatu pozostawia do decyzji samych kapłanów.

Kościół administracyjnie dzieli się na trzy diecezje: warszawską, krakowską i stochowską, oraz wrocławską. Łącznie posiada 81 parafii.



Godło Mariawitów

### Mariawici

Starokatolicki mariawityzm jest wyznaniem o polskim rodowodzie. Z Kościoła rzymskokatolickiego wyodrębnił się w wyniku schizmy na początku XX wieku. Mariawici, kapłani i siostry, przyjmując franciszkańskie reguły i formy, chcieli działać w imieniu Kościoła jako grupa misyjna, bez zamiaru tworzenia oddzielnej konfesji. Podjęli starania o legalizację Zgromadzenia u polskich biskupów, a także u papieża Piusa X. W 1904 roku Kongregacja



Mateczka Kozłowska

w tego Oficjum wydała jednak nakaz rozwiązania Zgromadzenia Kapłanów Mariawitów. Mariawici utworzyli niezależny Kościół.

Podstawą doktrynalną Starokatolickiego Kościoła Mariawitów stanowi: księgi kanoniczne Starego i Nowego Testamentu, dogmaty ustanowione do rozłamu chrześcijaństwa w 1054 roku,



Katedra Starokatolickiego Kościoła Mariawitów w Płocku

Tradycja Kościoła powszechnego, określa ona na pierwszych siedmiu soborach, oraz objawienia założeń ucieleśnienia – M. F. Kozłowskiej. Głównym celem Kościoła jest szerzenie czci Pana Jezusa, ukrytego w Przenajwyższym Sakramencie i wskazywanie na potrzeby wzywania nieustającej pomocy Matki Bożej. Kościół uznaje 7 sakramentów. Spowiedź nie musi odbywać się przed kapłanem. Komunia jest udzielana pod dwiema postaciami; liturgia odprawiana jest w języku polskim. Celibat duchowieństwa nie jest obowiązujący. Starokatolicki mariawityzm odrzuca rzymskokatolickie dogmaty o nieomyślności papieża w sprawach wiary oraz dogmat o niepokalanym poczęciu Maryi, a także kult obrazów i wierzeń w cuda z nim związane.

Kościół liczy około 26 tysięcy wiernych w 3 diecezjach w 39 parafiach oraz tysięcy w diasporze. Najwięcej wyznawców jest w województwie mazowieckim (15 tysięcy) i łódzkim (9 tysięcy). Za granicą Kościół posiada parafie w Paryżu, gdzie w 1988 roku powołano nowy kościół.

Mariawityzm, mimo to jest lokalnym wyznaniem, dzieli się na dwa Kościoły: Starokatolicki Kościół Mariawitów z siedzibą w Płocku i Kościół Katolicki Mariawitów z siedzibą w Felicjanowie koło Płocka. Specyfika felicjanowskiego mariawityzmu jest także niezwykle silny kult „Mateczki” Kozłowskiej, uważanej za „matkę i oblubienicę Baranków”, czyli duchów Chrystusa. Mariawici z Felicjanowa uważają ją za niewiastę z Apokalipsy „obleczoną w słońce” i „przybraną w

pas arcykapłański”, zwiastując przyszłe, powszechne kapłaństwo kobiet.

### Starowiercy

W naszym kraju żyje ponad pół miliona prawosławnych. Nie wszyscy jednak należą do Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. Istnieje także Staroprawosławna Pomorska Cerkiew Rzeczypospolitej Polskiej. Jej wyznawcy to potomkowie Rosjan, którzy w XVII wieku nie uznali reform w tamtejszej Cerkwi i uciekali przed prześladowaniami, osiedlili się m.in. w Polsce i Prusach Wschodnich. Nazywają się ich staroobrzędowcami, starowiercami lub raskolnikami. Większość mieszka w trzech małych miejscowościach na Mazurach: Wojnowie koło Mrągowa oraz w Grabowych Grądach i Wodźnikach koło Augustowa. Władze Kościoła mają siedzibę w Suwałkach. Staroobrzędowcy uznają tylko sakramenty chrztu i pokuty, a od kilkunastu lat także małżeństwa. Ich społeczność obowiązuje wiele zakazów i nakazów. Nie wolno im palić papiero-



Cerkiew staroobrzędowców w Wodźnikach

świadczenia, pić alkoholu, jeść mięsa, pić kawy i podczas licznych okresów postów nie spożywać nie tylko mięsa, ale także ryb i mleka. Obowiązuje ich także tradycyjny zakaz picia herbaty oraz spożywania jabłek do końca lipca. Mężczyźni muszą nosić brody. Zmarłych chowają w białych strojach. Kobiety w cerkwi muszą nosić chustki na głowach. W domach – nigdy drewnianych – poczesne miejsce w rogu pokoju, od strony wschodniej, zajmuje ikona, ustawiona na szafce, w której znajdują się: krzyż o miodobocznym szczytem i wieńce księgi. Ich nabożeństwa w cerkwiach zwanych molennami trwają często kilka godzin.

## MAMO, TATO – CZYTAJMY RAZEM PIŚMOWI TE

**11 Listopada 2018 – XXXII Niedziela Zwykła**

**Ewangelia według w. Marka (Mk 12, 38–44)**

Jezus, nauczając krzesze, mówił: «Strzeżcie się uczonych w Piśmie. Z upodobaniem chodzą oni w powłóczystych szatach, lubią powitania na rynku, pierwsze krzesła w synagogach i zaszczytne miejsca na ucztach. Objadają domy wdów i dla pozorów odprawiają długie modlitwy. Ci tym surowszy dostaną wyrok». Potem, usiadłszy naprzeciw skarbnicy, przypatrywał się, jak tłum wrzucał drobne pieniądze do skarbnicy. Wielu bogatych wrzucało wiele. Przyszła też jedna uboga wdowa i wrzuciła dwa pieniądze, czyli jeden grosz. (...)

**18 Listopada 2018 – XXXIII Niedziela Zwykła**

**Ewangelia według w. Marka (Mk 13, 24–32)**

Jezus powiedział do swoich uczniów: «W owe dni, po wielkim ucisku, „słońce się ciemnieje i księżyc nie da swego blasku. Gwiazdy będą spadać z nieba i moce na niebie” zostaną wstrząsnięte. Wówczas ujrzycie Syna Człowieczego, przychodzącego w obłokach z wielką mocą i chwałą. Wtedy pośle On aniołów i „zgromadzi swoich wybranych z czterech stron świata, od krańca ziemi po kraniec nieba”. A od figowca uczcie się przez podobieństwo. Kiedy już jego gałąź nabrzmiewa sokami i wypuszcza liście, poznajecie, że blisko jest lato. Tak i wy, gdy ujrzycie te wydarzenia, wiedzcie, że to blisko jest, u drzwi. (...)

**25 Listopada 2018 – Uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszech świata**

**Ewangelia według w. Jana (J 18, 33–37)**

Piłat powiedział do Jezusa: «Czy Ty jesteś Królem żydowskim?» Jezus odpowiedział: «Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie?» Piłat odparł: «Czy ja jestem żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Co uczyniłeś?» Odpowiedział Jezus: «Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd». Piłat zatem powiedział do Niego: «A więc jesteś królem?» (...)

**2 Grudnia 2018 – I Niedziela Adwentu**

**Ewangelia według w. Łukasza (Łk 21, 25–28. 34–36)**

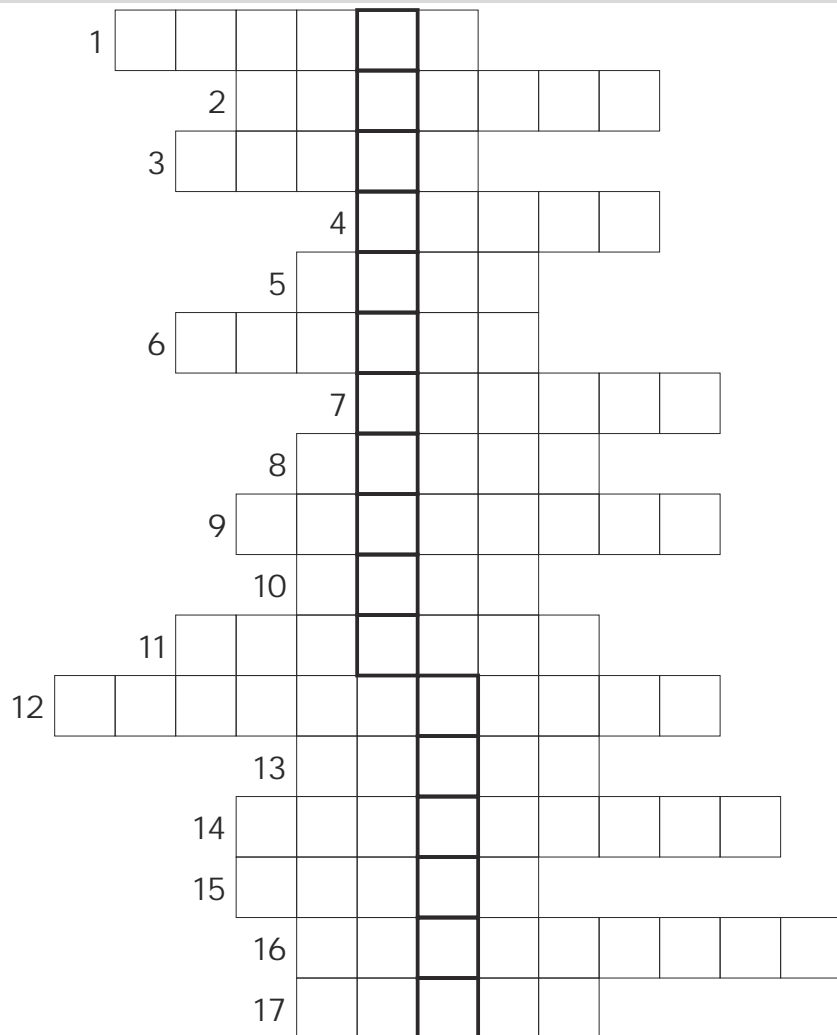
Jezus powiedział do swoich uczniów: «Będzie znaki na słońcu, księżycu i gwiazdach, a na ziemi trwoga narodów bezradnych wobec hukom morza i jego nawałnicy. Ludzie mdleć będą ze strachu w oczekiwaniu wydarzeń zagrażających ziemi. Albowiem moce niebios zostaną wstrząsnięte. Wtedy ujrzycie Syna Człowieczego, nadchodzącego w obłoku z mocą i wielką chwałą. A gdy się to dzieć zacznie, nabierzcie ducha i podnieście głowy, ponieważ zbliża się wasze odkupienie. Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie były ociężałe wskutek obżarstwa, pijactwa i trosk doczesnych, aby ten dzień nie spadł na was znienacką jak potrzask. (...)

## NIE TYLKO DLA DZIECI

Zachęcamy wszystkie dzieci do rozwijania krzyżówki. Wszystkie hasła pochodzą z fragmentów Ewangelii czytanej w kolejnych niedzielach. Pełny tekst Słowa Bożego znajdziemy w Biblii. POSZUKAJ, PRZECZYTAJ, ROZWIJ! Losowanie nagród odbędzie się 2 grudnia 2018 r., na Mszy świętej o godz. 10.00.

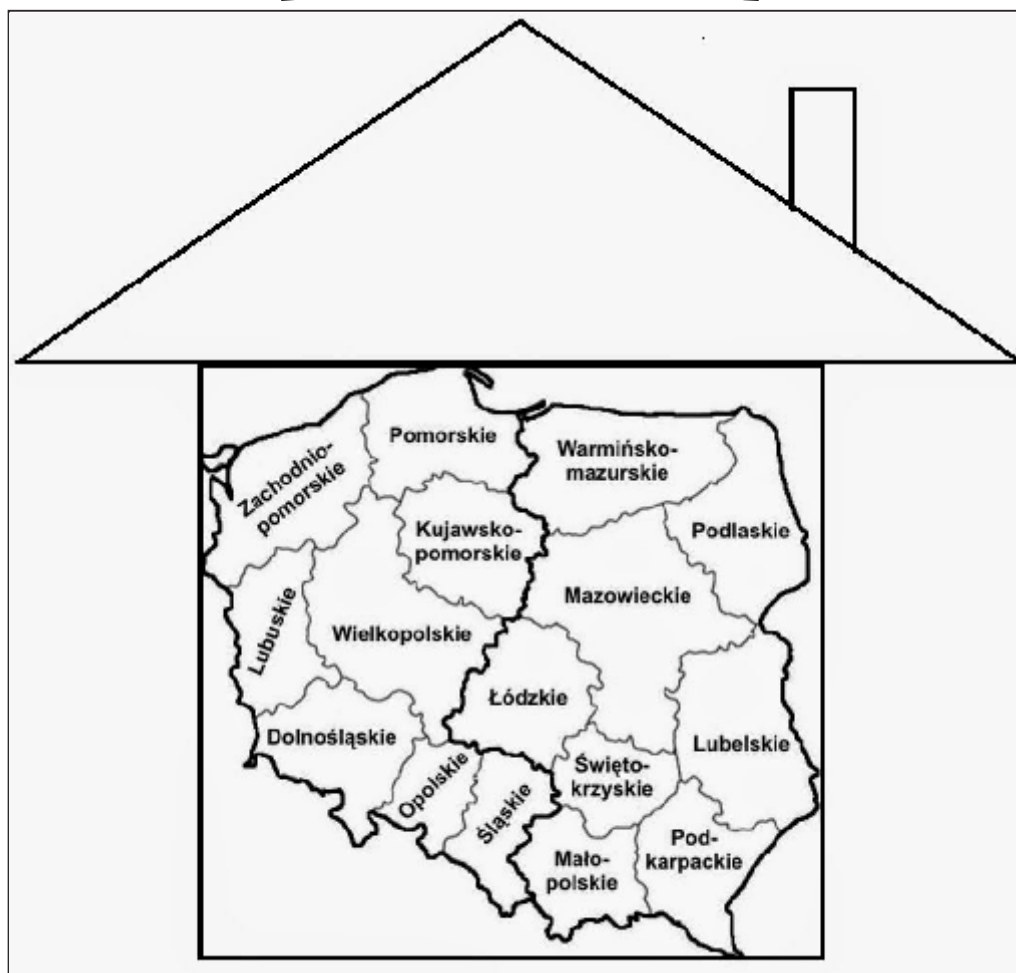
## ROZWIĄZANIE

.....  
Imię i nazwisko dziecka .....



1. Chodź w powłóczystych szatach.
2. Nie da swego blasku.
3. Przyjdzie on na wszystkich, którzy mieszkają na całej ziemi.
4. Zapytał Jezusa, czy jest Królem żydowskim.
5. Zostan wstrząsnięty.
6. Biliby się, aby Jezus nie został wydany żydom.
7. Mdlełbyś ze strachu.
8. Przywołał swoich uczniów i rzekł do nich.
9. Jego gałąź nabrzmiewa sokami i wypuszcza liście.
10. Wrzucał drobne pieniądze do skarbony.
11. Bóg spada z nieba.
12. Wydali Jezusa Piłatowi.
13. Wrzuciła do skarbony dwa pieniądze.
14. Nie jest z tego świata.
15. Kładę, kto jest z prawdy, słucha mojego...
16. Nie przeminie, a jeśli to wszystko czy.
17. Bóg na słońcu, księżycu i gwiazdach.

## POKOLORUJ OBRAZEK



Barbara Chruścińska

## Kalendarium

**09.09.2018**

Od wielu lat nasza parafia włączyła się w dzieło pomocy dla gorzowskiego hospicjum. Również w tym roku miało miejsce zbieranie cebulki onkologicznej w ramach akcji „Pola nadziei” jako wsparcie tej jakże potrzebnej w naszym mieście instytucji.

**22 – 23.09.2018**

Odbyła się coroczna Pielgrzymka Małżeństw i Rodzin do Czestochowy.

**29.09.2018**

Rozpoczęły się zapisy dzieci do przygotowania do I Komunii świętej. Termin I Komunii świętej w naszej parafii to 26 maja 2019 r.

**30.09.2018**

W niedzielę 30 września odbył się piknik parafialny. Parafianie i goście mogli skorzystać z różnorodnych atrakcji, jakie na ten dzień zostały



parafii.

W niedzielę, 30 września, na Mszy świętej o godz. 12.00, został poświęcony nowy, zamykany konfesjonał, który stanął w naszej wieży.

**06.10.2018**

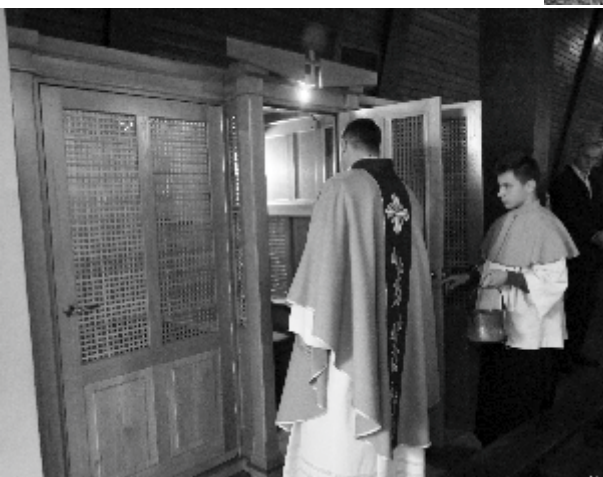
Zorganizowany został wyjazd na Diecezjalną Pielgrzymkę Rodziców do Rokietna. W pielgrzymce wzięli udział członkowie Wspólnoty Rodziców oraz inni rodzice.

**13.10.2018**

Otrzymał się już po raz pierwszy Pochówek Dzieci zmarłych przed narodzeniem. Rozpoczęły się Eucharystie w Gorzowskim Domu Pogrzebowym o godzinie 11.00. Następnie nastąpiło złożenie urn z prochami Dzieci w zbiorowej mo-



przygotowane przez organizatorów, m.in. kermaszki księżki katolickiej, nauce wyplatania rodziców czy konkursie wiedzy o Zawarcu i Zakanalu. Specjalnie dla najmłodszych uczestniczek pikniku urządzono stoisko zaplatania kolorowych warkoczek, a chłopcy pod wodzą Ojca Dawida rozegrali mecz piłki nożnej. Podczas pikniku miało miejsce skosztowanie pysznych ciast przygotowanych i подарowanych przez uzdolnione parafianki oraz posilki specjalnymi grillami. Wszystkim zaangażowanym w organizację pikniku serdecznie dziękujemy. Rodziki pozyskane podczas pikniku zostały przeznaczone na działalność



gile na Cmentarzu Komunalnym w Gorzowie Wlkp.

**14.10.2018**

W tym dniu obchodzili my XVIII Dzień Papieski pod hasłem „Promieniowanie Ojcostwa”. Z tej okazji już w sobotę po Mszy wieczornej i po wszystkich Mszach świętych w niedzielę, młodzież z Niniwy rozprzeczowała papieskie kremówki. Ofiary składane przy tej okazji będą przeznaczone na wyjazd delegata parafii na DM w Panamie. Przed rozpoczęciem odbyła się zbiórka na fundusz stypendialny Fundacji Dzieło Nowego Tysiąclecia.

**31.10.2018**

Bal Wszystkich Świętych to wspólna zabawa rodziców i dzieci jako chrześcijańska odpowiedź na Hallo-



ween. W tym roku zabawa odbyła się bezpośrednio po Mszy świętej o godz. 18.30. Dzieci bawiły się w wietlicy parafialnej. Oczywiście jak co roku obowiązywały białe stroje lub kostiumy świętych.

Zebrała i opracowała:  
Lilianna Pawłowska



## PRZYJACIELE MISJI OBLACKICH

W naszej parafii, tak jak w każdej oblackiej placówce, istnieje wspólnota Przyjaciół Misji Oblackich, która zrzesza około 40 osób. Spotkania wspólnoty odbywają się w każdą czwartą sobotę miesiąca. Rozpoczynamy Msze święte o godz. 18:30 w intencji Przyjaciół Misji, a potem spotykamy się w wietlicy parafialnej.

### Przywileje Przyjaciół Misji Oblackich

Osoby, należące do wielkiej rodziny oblatów, mają udział w zasługach całego Zgromadzenia zakonnego, a szczególnie misjonarzy pracujących we wszystkich częściach świata, dlatego:

- każdegodnia odprawia się 5 Mszy świętych za Przyjaciół Misji żyjących i zmarłych;
- przyszli misjonarze, przebywający w nowicjacie i w seminarium oraz oblaci na całym świecie, modlą się za żyjących i zmarłych Przyjaciół Misji;
- Przyjaciele Misji Oblackich mogą korzystać pod zwykłymi warunkami z odpustów zupełnych przysługujących Zgromadzeniu: w dniu zgłoszenia się do Przyjaciół Misji, 19 marca (w. Józefa) i w święta Matki Bożej.

### Cele działalności Przyjaciół Misji Oblackich:

- pomagać oblatom nie Dobro Nowin o zbawieniu całemu światu;
- modlić się indywidualnie i wspólnotowo w intencji misji i powołań misyjnych;
- w miarę możliwości składać dobrowolne ofiary lub dary materialne na potrzeby misji;
- ofiarować Bogu swoje cierpienia i radości oraz dobre uczynki na rzecz misji.

W ostatnim czasie nasza wspólnota podjęła się misyjnej adopcji na odległość. Na czym ona polega?

W wielu krajach Trzeciego świata, w tym także na Madagaskarze, zdobywanie wiedzy jest możliwe tylko dla bogatych. Mimo to konstytucyjnie istnieje obowiązek nauczania wszystkich dzieci, w tym w obszarach wiejskich. W wielu miejscach nie ma szkół państwowych, lecz poziom nauczania jest bardzo słaby. Kościoły Chrześcijańskie, w tym Kościół Katolicki, prowadzą akcje alfabetyzacji ludności poprzez budowę szkół, nauczanie i edukację.

Prokura Misyjna Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej proponuje specjalny program pomocy w kształce-

niu ubogich i skrzywdzonych dzieci i młodzieży z Madagaskaru. Program „adopcja na odległość” skierowany jest do ludzi dobrej woli. Głównym celem jest edukacja. Forma ta jest odpowiedzią na apel naszych misjonarzy. Adoptowaliśmy osoby z placówek misyjnych na Madagaskarze, szczególnie z tych, w których pracują polscy i malgascy Misjonarze Oblaci. Obejmuje ona dzieci od 6 do 15 lat i młodzież od 16 do 21 lat. Koszt adopcji dzieci uczących się w szkole katolickiej stopnia podstawowego wynosi 300 euro rocznie, a w gimnazjum i szkole średniej – 350 euro. Opłacane są koszty nauki w szkole katolickiej, tzn. opłaty wpisowe, opłaty miesięczne za naukę oraz zaspokajanie podstawowych potrzeb: dożywianie w szkole, ubrania, książki, przybory szkolne, a w wielu przypadkach pokrywane są również koszty leczenia. Zadaniem



rodziny jest opieka i wyżywienie dziecka. Adopcja nie jest anonimowa. Po dokonaniu deklaracji gotowościpomocy kontaktujemy się z misjonarzami i prosimy o przedstawienie kandydatów: zdjęcia, informacje o rodzinie itd. Pomoc finansowa początkowo obejmuje tylko jeden rok, później może trwać kilka lat. W przypadku braku postępów w nauce adopcja może zostać przerwana.

Misjonarz opiekun zobowiązany jest raz w roku przedstawić raport z postępów ucznia w nauce i rozliczenie z wydanych pieniędzy. Istnieje możliwość korespondencji z dzieckiem po francusku. Listy można pisać po polsku; później zostaną przetłumaczone przez misjonarza na język francuski lub malgaski. Dzięki korespondencji dziecko ma wiadomości, jest kochane, otoczone troską, pamięćmi i modlitwami.

Nasza wspólnota Przyjaciół Misji podjęła się adopcji Bernardin Marolahy Manantsoa (zdjęcie obok) pochodzącego z Befasy na Madagaskarze. Chłopiec ma obecnie 8 lat i będzie objęty adopcją do 2026 roku. Comiesięczna wpłata 110 euro pokryje jego utrzymanie w szkole podstawowej w Befasy, które obejmuje naukę w szkole, posiłki, mundurki szkolny oraz zakup potrzebnych podręczników i przyborów szkolnych.

Zainteresowanych form wsparcia misji odsyłam do materiału różłowego.

## Piknik parafialny

W ostatni niedziel wrze nia na terenie naszej parafii odbył si piknik rodzinny zorganizowany przez Stowarzyszenie w. Eugeniusza. Spotkanie rozpoczę ło si krótkim przemówieniem o. Proboszcza i Koronk do Bo ego Miłosierdzia. Na przybyłych parafian czekało wiele atrakcji, np. degustacja ciast i da z grilla, kiermasz ksi ek, wyplatanie ró a ców, czy punkt fryzjerski dla dziewczynek. O godzinie 15.30 odbyła si prelekcja dzielnicowych adresowana do najmłodszych. Policjanci mówili o bezpiecznym poruszaniu si po drodze, zachowaniu w domu pod nieobecno rodziców, a tak e o rodkach ostro no ci zwi zanych z korzystaniem z Internetu. Panowie byli pozytywnie zaskoczeni poziomem wiedzy naszych młodych parafian, którzy ch nie odpowiadali na pytania. Kolejnym punktem programu była Olimpiada Niepodległo ci, czyli szereg konkurencji sportowych za sto punktów. Zawody były rozgrzewk dla chłopców, którzy bezpo rednio po nich rozegrali mecz piłki no nej pod s - dziowskim okiem o. Dawida. Pod-

czas pikniku na scenie prezentowały si parafialne talenty. Ma szczególne uznanie zasługuj Oblackie Nutki dbaj ce o opraw muzyczn pikniku. Wszystkie dzieci bior ce udział w konkurencjach sportowych, jak i wyst pach wokalnych, otrzymały dyplomy lub upominki. Pod koniec pikniku odbył si te konkurs wiedzy o Zawarcu. Cho oficjalnie brały w nim udział dwie rodziny, to publiczno ch nie podpowiadała (cho nie zawsze dobrze ^ ). Wspóln zabaw zako czyli - my przed wieczorn msz wi t . Serdecznie dzi kujemy za przybycie. Spotkanie było okazj nie tylko do zabawy, ale te porozmawiania i bli szego poznania. Dzi kujemy za ofiary zło one na budow Domu Pokuty.

Podzi kowania kierujemy równie do wszystkich wolontariuszy pomagaj cych przy organizacji. W sposób szczególny do ministrantów noszc ych ławki, osób odpowiedzialnych za poszczególne stanowiska oraz darczy ców ciast, napojów i kiełbasy. Bóg zapła !

Anna Jakubowska



## wie a krew



Niedawno na jednym z kaza niedzielnych zapytano ministrantów: „jak to jest by ministrantem?”. Jedna odpowied brzmiiała: „ministrant te człowiek”, a druga: „normalnie”. Było to dokładnie podczas Mszy w., kiedy zostało ustanowionych trzech nowych ministrantów, 30 wrze nia tego roku. Skoro jest on człowiekiem, mamy wielu ministrantów w naszym społecze stwie. Je li to normalne, to znaczy, e wielu jeszcze mo e mini by . Nowi ministranci do powód do dumy, najpierw dla



rodziców. To oni dali im życie i wychowuj ich, a w tym trudzie wychowania jest Bóg. Wiemy, że w wielu rodzinach Chrystus bywa niezwykle rzadkim gościem. Po drugie dla duszpasterzy, bo oni mają wpływ na młodych ludzi, kiedy są przy nich i mają okazję spędzić z nimi czas w różnej formie. Po trzecie to dumą dla parafii, bo przyciąga tych najmłodszych, którzy mają wiele „propozycji” ze świata, niekoniecznie zawsze wartościowych. Sam Jezus chciał, by ci najmłodsi przychodzili do Niego, bo do nich należy królestwo niebieskie.

Jakie mamy rodziny w parafii, takich będziemy widzieć ministrantów w naszym kościele. Módlmy się więc o to, by Bóg był mieszkańcem wszystkich domów naszych parafian, a nie tylko rzadkim gościem. Proszę o to jako duszpasterz ministrantów. I pamiętajmy, że „ministrant to człowiek”. Szczególnie podczas odwiedzin duszpasterskich, kiedy śpiewa kolędę, w jednej ręce ma puszkę, w drugiej dwie czekolady, a z kieszeni wysypuje mu się cukierki.

*o. Dawid Grabowski OMI*



## Pielgrzymka do Fatimy



Od dawna marzyłam o Fatimie i jak to zwykle w moim życiu bywa, przyszedł czas, że marzenie się spełniło.

09.10.2018 r. wyruszyłam z pielgrzymką z naszego kościoła do Matki Bożej Różańcowej do Fatimy.

Wszystko było pięknie zorganizowane przez biuro podróży „El bieta”. Lecieliśmy ok. 3 godz. do Lizbony, a stamtąd autokarem do Fatimy. Hotel mieliśmy bardzo blisko sanktuarium, co dla mnie było ogromnym atutem.

Jakie było moje wzruszenie, gdy mogłam ukląść w Kaplicy Objawień przed Matką Bożą. Cieszyłam się ogromnie, że mogłam osobiście być tak blisko Maryi. Podziękowałam za to spotkanie i za wszystko, co od

Niej przez całe życie otrzymuj. Za te wszystkie łaski i błogostwa, których wci do wiadcza. Codziennie o godz. 21.30 uczestniczyli my w modlitwie ró a covej i procesji wiatła. Wszystko odbywało si w wietle płon cych wiec. To były cudowne prze ycia, a na domiar szcz cia w drugim dniu pobytu, do wiadczyli my z m em ogromnego zaszczytu. Ojciec Proboszcz powiadomił nas po kolacji, e jeste my wytypowani do odmówienia cz stki ró a ca podczas wieczornej modlitwy w Kaplicy Objawie . Zaskoczenie i niedowierzenie mieszało si z rado ci i uczuciem zaszczytu. Maryja po raz kolejny dała mi znak, e jest ze mn .

Cała pielgrzymka była zorganizowana w tak wspaniałym czasie, e mogli my uczestniczy w uroczystościach z 12 na 13 pa dziernika – czas ostatniego objawienia. Brak mi słów, by opisa jak było pi knie. Na placu przed Kaplic Objawie wieczorem było tak du o ludzi, e zastanawiali my si , sk d Ci ludzie si tu wzi li. Po prostu tłumy pielgrzymów. Ró aniec zako czył si wspaniał uroczyst procesj .

Na drugi dzie tzn. 13 pa dziernika o godz. 10.00, odprawiona została mi dzynarodowa msza w ADE-USZ na placu przed Bazylik Matki



Bo ej Ró a covej. Była pi kna pogoda. Cały plac ludzi ze wszystkich stron wiata. Najpierw ruszyła procesja z oryginaln figur Matki Bo ej, któr wystawia si tylko dwa razy w roku, w koronie z kul , która raniła Jana Pawła II. Msza była przepi kna, uroczysta, z czytaniem w ró nych j zykach, w tym po polsku, a na zako czenie procesyjnie Matka Bo a została odprowadzona do Kaplicy Objawie (stałe miejsce wystawienia), w morzu faluj cych białych chusteczek na po egnanie. Było tak pi knie i wzruszaj co, e lży same płyn ły z oczu.

Oczywi cie pielgrzymka to nie tyl-

ko Fatima – mieli my jeszcze wiele atrakcji i pi knych miejsc do zwiedzania takich jak: Porto, Alcobaca, Tomar czy Obidos. Wielu z nas po raz pierwszy miało okazj zobaczy ocean.

Jednak dla mnie najwa niejsza była Fatima. Pojechałam tam, aby dzi - kowa , przeprosza i prosi . Z ró - a cem w dłoni i modlitw na ustach przeszłam drog na kolanach, aby wyrazi Matce Bo ej te wszystkie emocje i podzi kowa , e zawsze jest przy mnie.

Wyje d aj c pomy lałam: „jeszcze tu wróc ”.

B.P.

## Po egnia Dziecko Utracone

Podczas pi tego ju , zbiorowego pogrzebu w Gorzowie Wlkp., zostało pochowanych dziewi dziesi cioro dziewi cioro Dzieci Utraconych na skutek poronienia. W naszym mie cie – dzi ki wypracowaniu odpowiednich procedur – ka da Osoba zmarła przed narodzeniem, mo e by po egnana z godno ci .

13 pa dziernika br., w pi kny, słoneczny dzie , na Cmentarzu Komunalnym w Gorzowie Wlkp., spotkali si rodzice, którzy do wiadczyli koszmaru przed-

wczesnego poronienia lub mierci Dziecka w czasie porodu. Przyszli tu, aby uczestniczy w zbiorowym pochówku swoich utraconych Dzieci. Dla wielu z nich ból po tej stracie spot gowała oboj tno , której do wiadczyli, czy to w szpitalu, czy najbliższym otoczeniu. Tu znale li dla swojego Dziecka konkretne, a nie symboliczne miejsce spoczynku. Ceremoni godnego po egnania Dzieci Utraconych na cmentarzu poprzedziła Msza w. w intencji wszystkich rodziców, którzy utracili swoje Dzieci, odprawiona w kaplicy Gorzowskiego Domu Pogrzebowego o godz. 11.00 przez Ojca Mariusza Urb - skiego OMI oraz Proboszcza z parafii katedralnej, ksi dza Zbigniewa Kobusa.

Przez cały czas trwania ceremonii w kaplicy oraz na cmentarzu, uwag wszystkich zgromadzonych przykuwała biała urna zawieraj ca prochy 99. Dzieci Utraconych, niedonoszonych przez matki. Białej urnie towarzyszyły białe szaty liturgiczne ksi dza odprawiaj cego Msz w., które sym-



bolizuj czysto , niewinno , ale równie i rado . Były te białe kwiaty i znicze przyniesione przez uczestników ceremonii.

Dla rodziców, którzy do wiadczyli straty swojego Dziecka, Stowarzyszenie w. Eugeniusza de Mazenoda działające przy Parafii w. Józefa, ka dego 25. dnia miesiąca organizuje spotkania w ramach grupy wsparcia, gdzie uczestnicy mogą m.in. porozmawiać z psychologiem lub kapłanem. Każde spotkanie jest poprzedzone Mszą w., odprawianą w ich intencji.

„Czas leczy rany”... taki banał czy sto



powtarza się osobom, którym zmarło Dziecko. Ma to być pocieszenie, a wychodzi zupełnie odwrotnie. Zamiast powtarzania słów, które nic nie wnoszą, lepsze jest milczenie, uścisk dłoni, przytulenie, ciepłe spojrzenie, współczucie i modlitwa.

Pochówki Dzieci zmarłych przed narodzeniem organizowane są dwa razy do roku: wiosną, w sobotę przed niedzielą Miłosierdzia Bożego oraz jesienią, w sobotę poprzedzającą Dzień Dziecka Utraconego, który przypada 15 października.

Lilianna Pawłowska

## Co w Domu u Oblatów?



Czas jesieni to nie tylko zmiana pogody, ale również zmiana naszego rytmu w Domu u Oblatów. Skończyły się herbatki w ogrodzie i gimnastyka na wieżym powietrzu. Teraz chćnie z pani Zosi oraz z pani Małgosi uczestniczymy w gimnastyce w naszej sali. Chćnie wykonujemy różne prace na zajęciach artystycznych. W ostatnim czasie powstały piękne obrazy malowane na szkle, przygotowujemy papierowe wikliny, aby wkrótce robić gwiazdy, powstają piękne aniołki i nieynki. Tak, już powoli przygotowujemy się z ozdobami do wiat Bożego Narodzenia. Czas bardzo szybko leci.

Centrum ostatniego czasu było wiatowanie Tygodnia Seniora. Rzeczywiście to był piękny czas. Pani Małgosia z tej okazji napisała ciekawą i zabawną wiersz. Rozpoczęliśmy wiatowanie Mszą w. w kościele pw. w. Antoniego i Stanisława, a po Mszy udaliśmy się do naszych przyjaciół do Domu Dniennego Pobytu przy ul. Hejmanowskiej. Mile zaskoczyli nas koncertem zespołu Wesoła Siódemka. We wtorek zadaliśmy o nasze bezpieczeństwo. W ZS nr 12 uczestniczyliśmy w warsztatach udzielania pierwszej pomocy, które prowadził dla nas do wiatczony strażak. Po takim szkoleniu z odwagą staniami do udzielania pierwszej pomocy, a jeżeli zabraknie nam siły, pomożemy nasz wiedz . To nie jedyna wiatyta w ZS nr 12. W rod wspólnie z uczennicami piekliśmy pyszne ciasta na uroczyste wiatczenie Tygodnia Seniora. Ojciec Rafał odprawił Mszę w naszej intencji, po której udaliśmy się na kawę i ciasto do ZS nr 12, wraz z seniorami z domu przy ul. Hejmanowskiej. Uczniowie przygotowali dla nas wspaniałą akademię z piękną muzyką. Byliśmy zachwyceni i pełni radości.

Miłym zaskoczeniem dla nas były słodkie warsztaty, na których sami robiliśmy lizaki. Przypomniała nam się młodość. Powstały piękne róże, serca, koła oraz drobne cukiereczki. Wspaniałą przygodą było również wiatcie z wnukami do teatru na „Ani z Zielonego Wzgórza”. Bilety otrzymaliśmy z Urzędu Miasta, za co serdecznie dziękujemy.

Seniorzy z Domu u Oblatów

W pa dzienniku po egнали my Pani Włodzimir Antonowicz, nasz przyjaciółk , zawsze pełn ciepła i humoru, kobiet z sercem na dłoni i błyskiem rado ci w oczach.

## Pani Włodzia

*Odeszła od nas Pani Włodzia  
bardzo zacna osoba.*

*Cho „Lollobrygid ” nie była,  
naszego domu, ozdoba.*

*Wiedziała co i kiedy powie  
i co powie mo na.*

*Ciepła, dobra, wyrozumiała,  
w mowie swej bardzo ostro na.*

*Kiedypomy l o Włodzi  
to ła w oku mi si kr ci.*

*Có mo emy dzi dla niej zrobi ?  
To cze jej wi tej Pami ci...*

*Niech odpoczywa w pokoju  
Seniorzy z Domu u Oblatów*

*nieguła Małgosia*

## Seniorzy!

*Gdy byli my kiedy młodzi,  
Nikt nie my ła o staro ci.  
Przyszła sama, nieproszona  
Poprzemieszcza nasze ko ci.*

*Ostudziła nasze serca,  
które kiedy tak kochało.  
Dzisiaj kocha mo esz wnuki,  
bo Ci tylko to zostało.*

*Zawładn ła ona dusz ,  
zmieniła te nasze ciało.  
A na twarzy Twej wyryła,  
e seniorem ju zostało .*

*Senior... pi kna nazwa dzisiaj,  
nie jak kiedy : „Dziad i Baba”.  
Jeste silna, mocna, krzepka,  
w sile wieku, lecz nie słaba.*

*Chcecie sami si przekona ,  
ile Senior zdziała mo e?  
piewa, ta czy, przytupuje,  
Dobre zdrowie, daj mu Bo e!*

*Tu, na Brackiej Dom Pobytu,  
Seniorzy tu przebywaj .  
S pogodni, u miechni ci,  
i na wiek nie narzekaj ...*

*Tak od zarania wiat si kr ci,  
Nie przestawi nikt zegara.  
Nie ciesz si , e jeste młody,  
nie smu si , gdy jeste stara.*

*Starzy byli, s i b d ,  
Przed staro ci pochyl głow .  
Jedni schodz z cie ki ycia,  
Ju zast pysun nowe.*

*Małgosia nieguła  
Gorzów Wlkp., 2018r.*

## Jesie w Przystani za Wart

### STOWARZYSZENIE



Po wakacyjnej przerwie do Klubu Przysta za Wart powróciły zaj cia adresowane do dzieci i dorosłych. W poniedziałkowe przedpołudnia odbywaj si warsztaty artystyczne. Uczestniczki pracuj ze wst kami i gor cym klejem, co skutkuje pi knymi pracami – powstaj kwiaty i gwiazdki, które ozdabiaj domy autotek. Wtorki mijaj w twórczej atmosferze. Wiosn rozpocz ły si zaj cia literackie dla dzieci. Maluchy, pod okiem pani Agnieszki Kopaczy skiej-Moskaluk, tworz komiksy, opowiadania, opisy i ilustracje do ksi ki, która b dzie dla nich pami tk z udziału w warsztatach. W tym roku szkolnym zaj cia ciesz si bardzo du ym zainteresowaniem, wi c przenie li my je do wietlicy parafialnej, by ka dy mógł komfortowo pracowa nad swoim wkładem do ksi ki. W rody w Przystani za Wart spotykaj si osoby, które chc nauczy si wykorzystywa najnowsze technologie w telefonach. Pytaj o mo liwo ci korzystania z Internetu, nawigacji, robienia i obrabiania zdj , ale te o pisanie wiadomo ci SMS, czy pobieranie aplikacji. Popołudniami odbywa si kurs j zyka niemieckiego dla dorosłych. Grupa spotyka si od marca, wi c przyjem-

nie obserwuje si ich post py j zykowe. Dwa czwartki pa dziennika przeznaczone były na wspólne wypłatania ró a ców jako zado uczynienie za własne grzechy i modlitwa za miasto. Niestety, w spotkaniach rzadko bior udział nasi parafianie, a cz cie j go cimy osoby z innych stron miasta. W listopadzie warsztaty ró a ców zaplanowane s na 29 dzie miesi ca i ju dzi zapraszamy. Z kolei pi tki przeznaczone s na nauk angielskiego dla dorosłych. Pani Gosia prowadzi ju dwie grupy – podstawow i redniozaawansowan . Wci mo na doł czy , ch tnych zapraszamy do kontaktu. W pa dzienniku w Przystani odbyły si te warsztaty decoupage, tym razem na bawełnianych torbach. Zaj cia okazały si wielkim hitem! Wszystkie panie naniosły na torby wybrane wzory i teraz mog dumnie prezentowa swoje dzieła w czasie zakupów w osiedlowych sklepach.

### Listopad w Przystani za Wart :

- 02.11. godz. 16.00 – j zyk angielski, poziom podstawowy
- 02.11. godz. 18.00 – j zyka angielski, poziom redniozaawansowany
- 07.11. godz. 9.30 – smartfon dla seniora
- 08.11. godz. 17.00 – decoupage: wi teczne lampiony
- 09.11. godz. 16.00 – j zyk angielski, poziom podstawowy
- 09.11. godz. 18.00 – j zyka angielski, poziom redniozaawansowany
- 12.11. godz. 10.00 – warsztaty artystyczne: nie ynki ze wst ek (ozdoby choinkowe)
- 16.11. godz. 16.00 – j zyk angielski, poziom podstawowy



- 16.11. godz. 18.00 – j zyka angielski, poziom redniozaawansowany  
 21.11. godz. 9.30 – smartfon dla seniora  
 22.11. godz. 17.00 – warsztaty artystyczne: choinki z ksi ek  
 23.11. godz. 16.00 – j zyk angielski, poziom podstawowy  
 23.11. godz. 18.00 – j zyka angielski, poziom redniozaawansowany  
 26.11. godz. 10.00 – warsztaty artystyczne: choinki ozdobne  
 29.11. godz. 17.00 – wspólne wyplatanie ró a - ców  
 30.11. godz. 16.00 – j zyk angielski, poziom podstawowy  
 30.11. godz. 18.00 – j zyka angielski, poziom redniozaawansowany

Anna Jakubowska



## „W mocy Bo ego Ducha” – hasło nowego roku duszpasterskiego

**Misja ochrzczonych i bierzmowanych – to główne założenie kolejnego roku duszpasterskiego, który rozpocznie się w pierwszą niedzielę Adwentu pod hasłem „W mocy Bo ego Ducha”.**

Programowi duszpasterskiemu dla Kościoła w Polsce na lata 2017-2019 towarzyszyć będą słowa: „Duch, który umacnia miłość”. Pierwszy rok (2017/2018) przebiegał pod hasłem: „Jesteśmy napełnieni Duchem w tym” (Dz 2,4). Drugi rok, pod hasłem „W mocy Bo ego Ducha”, będzie się koncentrował na darach Ducha w tym i owocach Jego działania.

### Misja w mocy Bo ego Ducha

Otrzymane duchowe dary umożliwiają rozpoznanie zadań oraz obszarów zaangażowania, w których na pierwsze miejsce wybijają się Kościoła jako wspólnota „napełniona Duchem w tym” (por. Dz 2, 1-4). Konstytucja dogmatyczna o Kościele zachęca nas do podjęcia tematu uczestnictwa bierzmowanych w życiu Trójcy w tej, do głębszej refleksji nad wspólnotowym wymiarem ludzkiego życia, jak również do wypracowania duszpasterskich pomocy koniecznych w procesie od-

najdywania własnego miejsca w Kościele. Czym bardzo zasadniczym staje się również realizacja powołania „uczni-misjonarza”, czyli przyjęcie Chrystusowego wezwania do chrześcijańskiego wiadectwa. Treścią drugiego roku realizacji Programu Duszpasterskiego mają więc doprowadzić

wiernych do poznania Kościoła w zupełnie nowym – by może nieznanym jeszcze – wietle.

### Cele programu duszpasterskiego „W mocy Bo ego Ducha”

**Ewangelizacyjny** – akcentuje różne formy przepowiadania: głoszenie Słowa Bo ego, katecheza, czy rekolekcje ewangelizacyjne. Z drugiej strony zauważono pilną potrzebę towarzyszenia wiernym w ich odkrywaniu i rozwijaniu darów Ducha w tym, wysiłki formacyjne na różnych poziomach życia parafialnego oraz promowanie środowisk wzrostu i dojrzewania wiary.

**Inicjacyjny** – program polega m.in. na ukazywaniu związku między chrztem, bierzmowaniem i Eucharystią, podkreśleniu znaczenia osobistego wyboru Jezusa Chrystusa i odkrywaniu przynależności do Kościoła. Istotne w tym kontekście ma być wskazywanie na rolę wiadectwa osób wiekowych jako przykładów osobistego przeżywania relacji z Bogiem.

**Formacyjny** – ma być realizowany przede wszystkim przez podej-



mowanie duszpasterskich wysiłków w parafii na rzecz dalszej formacji osób bierzmowanych oraz przybliżenie wiernym Kościoła jako wspólnoty, którą kieruje i umacnia Duch wi ty.

**Spółeczny** – ma być widoczny poprzez ukazywanie wiernym darów

Ducha wi tego w różnych dziedzinach troski o dobro wspólne: od pracy charytatywnej po polityczne, a także w ramach służby na rzecz wspólnoty parafialnej.

W ciągu tego nadchodzącego roku duszpasterskiego chcemy się skupić na misji ochrzczonych i bierz-

mowanych. Pamiętajmy, że kiedy apostołowie wyszli z wieczernika po otrzymaniu Ducha wi tego to poszli pełnić misję i jako katolik, jako chrześcijanin, ma również misję do spełnienia, bo jest napełniony Duchem wi tym.

ródło: [www.episkopat.pl](http://www.episkopat.pl)

## Liturgia i symbole Adwentu

Adwent w polskiej rzeczywistości religijnej jest szczególnie pięknym okresem liturgicznym. Przemawia za tym bardzo rozbudowana w naszej tradycji jego symbolika oraz znaczenie. Liturgia Adwentu trwa cztery tygodnie, a ostatni IV tydzień jest pełnym napięciem i radością oczekiwaniem na Narodzenie się Mesjasza.

Trzy pierwsze Niedziele podkreślają oczekiwanie na ostateczne przyjście Chrystusa na końcu czasów. Z kolei ostatni tydzień jest bezpośrednio przygotowaniem na czas Bożego Narodzenia i jest wspomnieniem pierwszego przyjścia Syna Bożego. Z obu tych względów Adwent jest czasem radosnego, choć pełnego oczekiwania. III Niedziela zwana *Niedzielą Gaudete* (łac. radujcie się) wyróżnia się tym, że podczas liturgii używa się szat koloru różowego, który w odróżnieniu od barwy fioletowej jest bardziej nasycony wiatłem, stanowi przeciwieństwo wiatła, które przypomina nam, że czas Bożego Narodzenia jest już blisko.

Czytania mszalne charakteryzują się dramatycznym nawoływaniem proroków, którzy wzywają nas do nawrócenia i podkreślają zbliżenie się czasu i rychłe nadejście królestwa Bożego. Jednocześnie nie Kościół przypomina nam o nadziei, jaka wie się z powtórnym przyjściem Chrystusa. W każdej bowiem mszy padają słowa „aby my zawsze wolni od grzechu i bezpieczni od wszelkiego zamiętania, pełni nadziei oczekiwali przyjścia naszego Pana Jezusa Chrystusa”.

Czas Adwentu ma także bogatą i piękną symbolikę. Najbardziej charakterystycznym zwyczajem adwent-



owym, szczególnie w Polsce, są Roraty (nazwa pochodzi od pieśni adwentowej *Rorate coeli* – Niebios, spuście rosę – I 43,8), pierwsze wzmianki o ich celebracji pochodzą z XIII w., od XIV w. znane są już w całej Polsce. *Msza roratnia*, czyli wotywna o Najświętszej Maryi Pannie sprawowana jest wcześniej niż w tym roku, a mrok w tym dniu rozprasza jedynie zapalone wiece. Roraty to czas, kiedy razem z Maryją oczekujemy na wybawienie, jakie przyniesie wiatu narodziny Zbawiciela. Podczas tej rannej mszy Maryja symbolizuje specjalną wieciami zwaną roratką. W tradycji przyjmuje się, że jest ona znakiem Maryi, która jako jutrzienka zwiastuje „wschodzące słońce” – Jezusa Chrystusa.

Po I wojnie pojawił się także zwyczaj umieszczania w kościółkach wieciami adwent-





towego wykonanego z jedliny z czterema wiecami. Jest to symbol nadziei. Równie wiece mają określone znaczenie. Pierwsza z nich, zapalana w I Niedziel Adwentu, symbolizuje przebaczenie grzechu nieposłuszeństwa Adamowi i Ewie przez Boga. Kolejna, zapalana w II Niedziel Adwentu, symbolizuje wiarę patriarchów narodu wybranego w obietnicę daru Ziemi Obiecanej. Trzecia, zapalana w III Niedziel Adwentu, symbolizuje radość króla Dawida w tym cego Przymierze z Bogiem. Ostatnia, zapalana w IV Niedziel Adwentu, symbolizuje nauczanie proroków, którzy zapowiadają przyjście Mesjasza i Jego Królestwa pokoju. Całość wieca adwentowego (wiatło, zieleń i forma – krąg) symbolizują wspólnotę oczekującą w nadziei i radości na przyjście Pana.

W okresie Adwentu podczas liturgii używany jest fioletowy kolor szat, jest on znakiem żałoby i pokuty, ale symbolizuje również skruch, pokor, a także dostojność. Fiolet, jako taki jest mieszaniną dwóch kolorów: czerwonego (wyraża to, co duchowe) i nie-

bieskiego (wyraża to, co cielesne), symbolizuje również walkę między duchem a ciałem, a także wskazuje nam na moment Wcielenia Chrystusa, który zjednoczył w sobie to, co boskie i to, co cielesne. Wielkimi prorokami Adwentu są Izajasz i Jan Chrzciciel, którzy nieustannie przypominają nam słowa: *Nawracajcie się! Odwagi, nie bójcie się! Pan jest blisko!*



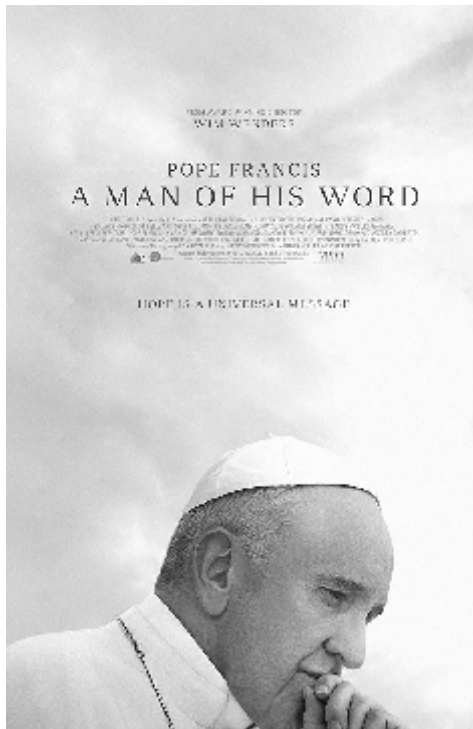
## Warto obejrzeć ...

### „Papież Franciszek – człowiek, który dotrzymuje słowa”

Papież Franciszek jest bohaterem filmu dokumentalnego Wima Wendersa. Papież opowiada w nim o wszechwiecie i o życiu. To nie jest tylko film o papieżu, lecz przede wszystkim film z papieżem.

Film powstał według scenariusza i w reżyserii trzykrotnie nominowanego do Oscara Wima Wendersa (za filmy: „Paryż, Teksas”, „Buena Vista Social Club”, „Niebo nad Berlinem”). Dokument został zatwierdzony przez Watykan. Zresztą filmowiec uzyskał ten nieograniczony dostęp do Stolicy Apostolskiej na potrzeby filmu. Papież mówi w filmie bezpośrednio do publiczności o imigracji, ekologii, nierównościach społecznych i roli rodziny. „Odpowiadając na pytania ludzi z różnych środowisk, papież Franciszek odpowiada rolnikom i robotnikom, uchodźcom, dzieciom, starszym, winiom” – można przeczytać w komunikacie. Dokument pokazuje 81-letniego biskupa Rzymu przemierzającego świat. Wykorzystano w nim archiwalne zdjęcia z występów papieskich w ONZ, Kongresie USA lub w Waszyngtonie, Centrum Pamięci o Holokście w Jerozolimie oraz pielgrzymek do Afryki i Azji.

„Papież Franciszek jest żywym przykładem człowieka, który dotrzymuje słowa, w naszym filmie mówi wprost



do widza, uczciwie i spontanicznie” – powiedział o swym filmie Wenders.

Prace nad tym kinem produkcji trwały dwa lata. „Przeprowadziliśmy z papieżem trzy długie rozmowy, jedno nagranie zostało zrobione w Asyżu, ojczyźnie Franciszka. Po czym nastąpiły długie miesiące montażu. Ostateczny rezultat jest taki, że odnosi się wrażenie, iż papież mówi do każdego z widzów osobno” – wskazuje Wenders.

Reżyser ujawnia, że Franciszek był w czasie nagrania bardzo spontaniczny i bezpośredni. Na planie nawiązał do dobrej relacji z wszystkimi – od reżysera i scenarzysty po pomocniczek i asystentów technicznych.

Symfonia stawianych Franciszkowi pytań uzupełnia oficjalne wypowiedzi papieża m.in. w siedzibie ONZ czy w Waszyngtonie. „Staraliśmy się zrealizować dzieło otwarte dla wszystkich, bez względu na wiarę czy kulturę, właśnie dlatego, że przesłanie Franciszka ma charakter uniwersalny” – podkreśla Wenders.

Dokument pokazywany będzie w Polsce po raz pierwszy w listopadzie na Festiwalu Filmów Chrześcijańskich „Arka”.

*Polecam!  
Lilianna*

## Kronika parafialna

### Chrzest przyjęli:

„Była światłość prawdziwa, która oświeca  
każdego człowieka, gdy na świat przychodzi”. (J 1,9)

Amelia Kłodzka  
Julia Gałzka  
Jan Chorkawy  
Klaudia Frohmüt  
Zuzanna Raniewicz



*Życzymy Wam, drogie dzieci, aby Ta Światłość dawała Wam  
moc, byście każdego dnia wzrastały w łasce u Boga i u ludzi.*

### Małżeństwo zawarli:

„Położ mnie jak pieczęć na twoim sercu, jak pieczęć na twoim ramieniu,  
bo jak śmierć potężna jest miłość” (Pnp 8,6)

Piotr Kłodzki – Daria Kłodzka z d. Humpa



*Umocnieni sakramentem małżeństwa  
kroczyć z odwagą strzegąc żaru miłości.*

### Odeszli do Pana:

„Wszystko ma swój czas i jest wyznaczona godzina na wszystkie  
sprawy pod niebem, Jest czas rodzenia i czas umierania”. (Koh 3,1-2)

Aleksander Wilk  
Anatolia Sobko  
Marek Baczyński  
Piotr Hryniewski  
Włodzimiera Antonowicz  
Zofia Klimczak  
Kazimiera Kierzkowska  
Artiom Gabski  
Franciszka Stodoła  
Maria Wasilewska  
Henryk Kowalewski  
Marek Siudaj



*Wieczny odpoczynek racz Im dać Panie  
A światłość wiekuista niechaj Im świeci.*

### PIERWSZA ROCZNICA MIERCI

#### LISTOPAD - GRUDZIE

Radostaw Kurasik  
Felicja Karnasiewicz  
Stanisława Kwiatkowska  
Zenon Damian  
Eugenia Baczyńska  
Bożena Kruk  
Sabina Kargulewicz  
Magdalena Kirdzik

### SAKRAMENT CHRZTU WITEGO

1. Chrzty odbywaj się w II niedzielę miesiąca na Mszy w. o godz. 12.00.
2. Chrzest dziecka należy zgłosić najpóźniej 14 dni przed uroczystością.
3. Zgłaszający Chrzest powinien przynieść:
  - akt urodzenia dziecka
  - wiadectwo lubu ko cielnego

- dane rodziców chrzestnych (wiek i adres)
  - oraz za wiadeczenie z ich parafii, jeśli wierzycymi, praktykujcymi katolikami (bierzmowanymi, wyczymi w związku sakramentalnym). wycy w związku niesakramentalnym nie mogą być rodzicami chrzestnymi!
4. Spotkanie formacyjne w I sobotę miesiąca o godz. 17.00 w wietlicy.
  5. Spotkanie organizacyjne w II sobotę miesiąca o godz. 19.15 w kościele.

### SAKRAMENT MAŁEŻEŃSTWA

1. Narzeczeni zgłaszają się do kancelarii parafialnej trzy miesiące przed planowanym lubem (w czwartki 16.00-18.00).
2. Narzeczeni przynoszą ze sobą:
  - wiadectwa chrztu w. z aktualną datą (adnotacja o Bierzmowaniu).
  - Dowody osobiste.
  - wiadectwa katechizacji z ostatniej klasy szkoły ponadpodstawowej.
  - Za wiadeczenie o odbytych kursach przedmałżeńskim.
  - Trzy egzemplarze dokumentu z USC, stwierdzającego brak cywilnych przeszkód do zawarcia małżeństwa ze skutkami cywilnymi (małżeństwo konkordatowe).
  - Za wiadeczenie o odbytych spotkaniach w Poradni Rodzinnej (tel. 608 293 541).
  - Dane wiadków.

### SAKRAMENT CHORYCH

W nagłych przypadkach należy wezwać kapłana o każdej porze. Regularne odwiedziny chorych i osób w podeszłym wieku odbywają się w każdą pierwszą sobotę miesiąca od godz. 9.00 (oprócz lipca i sierpnia). Osoby te należy zgłosić w biurze parafialnym.

### POGRZEB

Dostarczyć akt zgonu i po wiadeczeniu o przyjętych przedmiernych sakramentach.

### NABOŻEŃSTWA W NASZEJ PARAFII

**Pierwszy czwartek miesiąca**  
godz. 17.00-18.00 – Adoracja Najświętszego Sakramentu w intencji kapłanów.  
godz. 18.00 – Różaniec w intencji nowych powołań kapłańskich i zakonnych.  
godz. 18.30 – Msza wiata „O wiata kapłanów”.  
Zapraszamy wszystkich ministrantów, ich rodziców oraz wszystkich zatroskanych o wiata kapłanów i nowe powołania kapłańskie i zakonne.

### Pierwszy piątek miesiąca

godz. 8.30-18.00 – Adoracja w kaplicy w. Eugeniusza  
godz. 16.30 – Spowiedź dla dzieci.  
godz. 17.00 – Nabożeństwo dla dzieci.  
godz. 18.00 – Nabożeństwo do Serca Jezusowego i spowiedź dla dorosłych i młodzieży.  
godz. 18.30 – Msza wiata wynagradzająca za grzechy popełnione w naszych rodzinach.

### Pierwsza sobota miesiąca

godz. 8.30-18.00 – Adoracja w kaplicy w. Eugeniusza  
godz. 9.00 – odwiedziny chorych.  
godz. 17.30 – Nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi.  
godz. 18.30 – Msza wiata w intencji świętego Różyca.

### Czwarta niedziela miesiąca

godz. 11.30 – Różaniec misyjny.  
godz. 12.00 – Msza wiata w intencji Przyjaciół Misji.

### Ka da Niedziela

godz. 13.00-18.30 – Adoracja w kaplicy w. Eugeniusza

### Ka dego 13-go dnia miesiąca

Zapraszamy na Nabożeństwo i Eucharystię z Matką Boską Fatimską.

### Ka dy 25 dzie miesiąca – Dzień Modlitwy w intencji dzieci nienarodzonych i ich rodziców

godz. 18.00 – Różaniec.  
godz. 18.30 – Msza wiata.

### Nabożeństwo w tygodniu

Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy – w rodopie Mszy wiatej o godz. 8.00.  
Nowenna do w. Józefa również w rodopie o godz. 18.00.  
Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia – w piątek o godz. 18.00.  
Nabożeństwo do w. Jana Pawła II – czwartki czwartek miesiąca, godz. 18.00

### Spotkanie Koła Radia Maryja – 13. dzie miesiąca

godz. 18.00 – Różaniec.  
godz. 18.30 – Msza wiata w intencji Ojca w., Ojczyzny oraz Rodziny Radia Maryja.

## ZAPRASZAMY DO WSPÓLNEJ MODLITWY



### OBLACKIE ECHO

Czasopismo parafii w. Józefa w Gorzowie Wlkp.

Adres redakcji: ul. Bracka 7  
66-400 Gorzów Wlkp.  
tel./fax 95 722 64 39  
e-mail: oblackieecho@wp.pl

### Redakcja:

O. Piotr Darasz OMI, O. Mariusz Urbanski OMI (Opiekun Redakcji), O. Dawid Grabowski OMI,  
Elbieta Bartelak - Przygoda (redaktor naczelna), Lilianna Pawłowska, Barbara Chruścińska, Paweł

Intek (foto)

Okładka: Paweł Marchwiński

Skład: Paweł Intek

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Nie zwraca tekstów niezamówionych.







**Piknik rodzinny  
30 września 2018 r.**

